WIADOMOŚCI
NUMIZMATYCZNO-ARCHEOLOGICZNE.

Nr 4. (Zbioru ogóln. Nr 10). **Rok trzeci.** **Październik 1891.**

Wychodzą kwartalnie: w Styczniu, w Kwietniu, w Lipcu i w Październiku. **Prenumeratę** i wszelkie korespondencye przyjmuje Redaktor **Wł. Bartynowski**, Kraków, ulica Straszewskiego, 21.

REDAKCYA W KRAKOWIE, ul. Straszewskiego, Nr 21.

Rocznie . .	5.— fl.,	z przesyłką	5.20 w. a.
Półrocznie	2.50 „	„	2.60 „
Kwartalnie	1.25 „	„	1.30 „
Nr pojed.	1.50 „	„	1.55 „

Ogłoszenia. Pół strony 10 fl. ¼ strony 6 fl. od wiersza szpaltowego 20 kr.

Treść: Edmund Diehl. Przyczynek do sfragistyki polskiej. Panowanie Wazów. — A. Ryszard. Denary polskie z XIV i XV w. — W. B. Materyjały do historyi rytownictwa Polskiego. — W. Szaniawski. W sprawie dukata Łokietkowego (korespondencya). — Sprawozdania: G. O. Zapiski archeologiczne poznańskie; W. B. Catalogue de la collection du Comte Em. H.-Czapski; G. O. Pieczęcie ruskie; M. G. Bułhaków F. I. Illustrirowannaja istorija tipografskawo iskustwa. — Dzieła omówione w innych czasopismach. — U. Kongres numizmatyczny w Brukselli. — W. B. Monety polskie w Wiedniu. — G. O. Wspomnienie o Adr. Baranieckim. — Wydawnictwa mające związek z numizmatyką, archeologiją i historyą sztuki. — Rozmaitości. — Korespondencya Redakcyi. — Dary nadesłane Towarzystwu.

PRZYCZYNEK DO SFRAGISTYKI POLSKIEJ

przez

EDMUNDA DIEHLA.

PANOWANIE WAZÓW.

Zamieszczając w kilku numerach „Wiadomości numizmatyczno-archeologicznych“ „Uzupełnienia do sfragistyki polskiej“, które w temże piśmie, szczęśliwym zbiegiem okoliczności, wzbogacone zostały cenną pracą Dra Piekosińskiego, podającego rysunek i opis pieczęci majestatycznej Mieszka Starego, miałem jedynie na celu rozbudzić uśpioną od dłuższego czasu dążność do publikacyj sfragistycznych, a zebranemi notatkami uzupełnić pracę Żebrawskiego, doprowadzoną włącznie do Stefana Batorego.

Obecnie, korzystając z uprzejmego zaproszenia Redakcyi, z całą gotowością pragnę uczynić krok naprzód, oznajamiając czytelników „Wiadomości“ z materyjałami dotąd zupełnie nie publikowanemi, a odnoszącemi się do sfragistyki panowania Wazów.

Całości skończonej przedstawić nie jestem w stanie, a i to co zebrać zdołałem, wiele niedostatków przedstawia.

Niedostatki te odnoszą się nietylko do pieczęci, świadomość i odszukanie których przechodzi możność jednostki ograniczonej w korzystaniu ze źródeł, ale i do strony technicznej, przedstawienia pieczęci znanych w rysunku, na dokładności którego zrozumienie rzeczy polega.

Fantazyja odtwarzającego rysunek z pieczęci zniszczonej tak daleko doprowadzić może, iż dopatruje się kształtów niemożliwych, a w następstwie, przystosowując odpowiednie widzeniu rzeczy objaśnienie, stwarza całość mającą bardzo mało wspólnego z tem, co pieczęć w naturze zawierać mogła.

Tej ostateczności, ze wszech miar szkodliwej, najbardziej się wystrzegałem i z tego względu fotografije z odlewów gipsowych robione, tak z pieczęci woskowych, jako i na papierze wyciskanych, następnie ręcznie, przez porównanie uzupełniane, zdawały mi się najdokładniejszym sposobem otrzymania żądanego rysunku. W wielu jednak razach, sposób ten okazał się niemożliwym do wykonania, zmuszając do odcisków na zwilżonym papierze lub rysunków odręcznych kombinowanych z kilku mniej wyraźnych oryginałów.

Zachowując formę objaśnień do rysunków, przyjętą przez Żebrawskiego, pragnę wiadomości sfragistyczne uzupełnić odnośnemi autografami, które, ze względu na zwykłą łączność pieczęci z podpisem, pożądanemi być mogą.

Zygmunt III
(1587–1632).

Wnuk Gustawa Wazy, syn Jana III, króla Szwecyi i Katarzyny Jagiellonki, córki Zygmunta Starego. Urodzony r. 1566 w Griepsholmie (w więzieniu). Wybrany królem polskim 19 sierpnia 1587 r., koronowany w Krakowie 27 grudnia tegoż roku. Po śmierci ojca (25 listopada 1593 r.), odziedziczył koronę szwedzką. Koronowany na króla szwedzkiego r. 1594, panował

w Polsce lat 45, w Szwecyi lat 38. Umarł w Warszawie 30 kwietnia 1632 r., pochowany w Krakowie na Wawelu.

Na dokumentach tak w łacińskim, w polskim, jako też i w ruskim języku pisanych, podpisywał się zawsze po łacinie w słowach: „Sigismundus Rex", w którym to podpisie pierwsze litery wyrazów, zarówno jak i „*g*" w słowie „Sigismundus", bardzo są charakterystyczne.

Zamieszczone na Tabl. I podpisy, są kopijami z oryginałów z lat 1588, 1610 i 1632.

1. *Pieczęć wielka majestatowa*[1]). Okrągła, 113*mm* średnicy. Pieczęć ta najzupełniej podobna do pieczęci wielkiej majestatowej Stefana Batorego, wyobrażonej i opisanej przez T. Żebrawskiego w dziele „O pieczęciach dawnej Polski i Litwy". Kraków 1865, pod Nr 84, z tą jedynie różnicą, że na dwunastej tarczy (obok orła), zamiast trzech wilczych zębów, herbu Batorych, położono herb szwedzki trzy korony, z których dwie w górze, a trzecia u spodu. Inne jeszcze różnice, mieszczą się w napisie dwuwierszowym i w gałązce kończącej napis w drugim wierszu.

✣SIGISMVNDVS✣III✣DEI✣GRATIA✣R(E)X✣POLONIAE✣[2]) E(T)✣DES✣SVECIAE✣MAGNVS✣DVX✣LITVANIAE✣RVSSIAE✣ PRVSSIE✣MASOVIAE✣SAMOGITHIAE✣KIOVIAE✣VOLHYNIAE✣PODLACHIAE✣LIVONIAEQVE✣ETC:ETC:

Jako odwrocie (contra-sigillum) odbito mniejszą pieczęć koronną, niżej pod l. 6, szczegółowo opisaną.

Obie te pieczęcie wiszą na sznurkach jedwabnych złotych i pąsowych przy dokumentach pargaminowych Zygmunta III z dnia 17 kwietnia 1589, przechowanych w archiwum aktów dawnych miasta Krakowa, a wydanych przez Dra Piekosińskiego w dziele „Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa" T. II, str. 10, Nr 779 i 780. Kraków 1890.

2. *Pieczęć mała majestatowa*. Okrągła, 85*mm* średnicy. Wzorowaną jest na pieczęci małej majestatowej Stefana Batorego, nie może być jednak uważaną, jako przerobiona z tłoka poprzedniej ze względu na pewne różnice szczegółów rysunkowych.

Współśrodkowemi obrączkami podzieloną jest na trzy nierównej wielkości pola. Środek zajmuje wyobrażenie osoby królewskiej, siedzącej na tronie, pod namiotem, z jabłkiem i berłem w rękach. Na głowie króla charakterystyczna korona Wazów, około szyi szeroka kryza. Pozostałe szczegóły rysunku w niczem się nie różnią z odpowiedniemi pieczęci Stefana Batorego.

Następne pole zajmują arabeski, pomiędzy któremi, nad namiotem i z boków, trzy tarcze, a na nich wyobrażenie orła ukoronowanego na górnej, pogoni na tarczy z lewej strony patrzącego, a rodowego herbu Wazów na tarczy z prawej strony patrzącego.

W otoku zakończonym obrączką z dużych pereł, napis głoskami łacińskiemi jednakowej wielkości w jeden rząd:

SIGISMVNDVS III D G REX POLONIE HERES SVECIE• M D LITHVA RVS PRVS MAS•SAM•VOL KIIO•PODLA•LIVONIE ETC•ETC

W oryginale, pieczęci tej nie miałem sposobności widzieć; w zbiorach moich posiadam zużyty odcisk woskowy. Dokładny odlew gipsowy znalazłem w zbiorach po ś. p. Podczaszyńskim, bez adnotacyi jednak z jakiego źródła pochodzi[1]).

3. *Pieczęć wielka koronna*. Okrągła, 80*mm* średnicy. Pod względem pomysłowości układu i artystycznego wykończenia należy do piękniejszych pieczęci koronnych nietylko epok poprzedzających, ale i wielu następnych.

Z trzech pól współśrodkowych, na które pieczęć obwódkami z perełek jest podzieloną, środek zajmuje tarcza zwykłej formy o równych brzegach, na której wyobrażenie orła ukoronowanego, posiadającego na piersi puklerz z herbem Wazów. Wokoło tarczy, misternej roboty i pięknego układu ozdoby, z pomiędzy których wydziela się głowa skrzydlata ponad górną częścią tarczy umieszczona i para aniołków podtrzymujących tarczę z boków.

Bezpośrednio nad głową skrzydlatą, w granicach szerokości dwóch pól pozostałych, wyobrażoną jest duża, pięknego rysunku, korona Wazów, herb koronny wieńcząca.

Na drugiem polu, wśród delikatnych ozdób, przeważnie z liści ornamentacyjnych złożonych, mieszczą się tarcze zakończone trójkliniasto, niektóre z wcięciami bocznemi, w liczbie jedenastu. Na tarczach bezpośrednio przy koronie się znajdujących, z prawej strony patrzącego, pogoń, z lewej trzy korony; na pozostałych dziewięciu, herby ziemi koronnych.

Trzecie pole otokowe wieńcem brzeźnym zakoń-

---

[1]) Kopii galwanoplastycznej dla rysunku tej pieczęci dostarczył łaskawie Dr Piekosiński, a materyjału do opisu udzielił Dr Stanisław Krzyżanowski.

[2]) Litery AE na wszystkich opisanych tu pieczęciach, w wyrazach „Poloniae, Lithvaniae" i t. p., na oryginałach są połączone (Æ).

[1]) Pieczęć mała majestatowa zawieszona jest przy dokumencie pargaminowym z podpisem króla Zygmunta III i Alex. Poradowskiego z datą 1590 *die mensis Aprilis Varsoviae*, znajdującym się w Bibliotece hr. Przezdzieckich w Warszawie, a drukowane w Zbiorze dokumentów wydanych przez Ad. Chmiela w Krakowie 1890; str. 94, Nr L. Jako odwrocie *(contra sigillum)* wyciśnięta pieczęć kancelaryjna, opisana przez autora niżej pod l. 15.

czone, mieści napis w dwa rzędy głoskami łacińskiemi jednakowej wielkości z wyjątkiem ostatniego wyrazu.

Napis jest następujący:

❀ SIGISMVNDVS❀TERTIVS❀DEI❀GRATIA❀REX❀POLONIAE❀MAGNVS❀DVX❀LITVANIAE❀RVSSIAE❀PRVSSIAE❀MASOVIAE

SAMOGITIAE❀KIOVIAE❀VOLUNIAE❀LIVONIAEQUE❀ETC‡ NEC❀NON❀SVECORVM:ETVAN:HAERED:REX•ETC

Rysunek (Nr 3) zrobiony jest z odlewu gipsowego pieczęci znajdującej się w Archiwum miasta Krakowa, wiszącej na sznurkach z białego i pąsowego jedwabiu przy dokumencie z roku 1631, wyciśniętej na wosku czerwonym w zwykłej muszli woskowej. Podobna pieczęć, ale uszkodzona, znajduje się w Archiwum głównem przy dokumencie z roku 1632.

4. *Pieczęcie wielkie litewskie.* Znane mi są dwie odmiany:

a) Okrągła, 80*mm* średnicy, na cztery współśrodkowe pola podzielona. Pole środkowe zajmuje fantazyjna tarcza, a na niej herb pogoni. Na puklerzu rycerza krzyż podwójny. Ponad górną częścią tarczy mała główka skrzydlata, bezpośrednio zaś nad nią korona książęca, zachodząca w pole następne. Tarczę i koronę podtrzymuje para aniołów odzianych w szaty.

Następne pole, obwódką z perełek od poprzedniego oddzielone, zapełnione jest napisem stanowiącym dalszy ciąg napisu znajdującego się w otoku.

Trzecie pole ograniczone z jednej strony obwódką z podłożonych perełek, a z drugiej wianuszkiem, zajęte jest przez 12 tarcz trójkliniasto zakończonych z bocznemi wcięciami i ostrem zakończeniem górnem. Tarcze ozdobione są u góry kokardami, u dołu zaś delikatnemi ornamentacyjami, z wyjątkiem tarczy bezpośrednio nad koroną książęcą się znajdującej, na której wyobrażenie ukoronowanego orła, ozdobionej koroną Wazów, zachodzącą w granice pola otokowego. Na tarczach bezpośrednio przy opisanej położonych z lewej strony od patrzącego herb Wazów, z prawej pogoń, na pozostałych zaś dziewięciu, herby ziem litewskich.

W otoku ozdobionym obwódką z perełek i wieńcem, literami łacińskiemi napis następującej treści:

SIGISMVNDVS•III•DEI•GRACIA•REX•POLONIAE•MAGNVS•DVX•LITVANIAE•RVSSIAE•PRVS•MAS•SAMO•LIVONIAE•ZC

następnie w polu po za tarczą z pogonią, głoskami mniejszemi od poprzednich:

NEC•NON•REGNI•SVECIAE•PROXIMVS•HERES•ET•FVTVRVS•REX•

Oryginalne okazy tej pieczęci wiszącej przy dokumentach pargaminowych, lub wyciskane na papierze, dość często się spotykają, chociaż rzadko są wyraźne; odlewy gipsowe są pospolite.

Rysunek (Nr 4) kombinowany jest z pieczęci woskowych wiszących na sznurkach z jedwabiu białego i różowego lub białego, czerwonego i niebieskiego, wyciskanych na wosku czerwonym w zwykłych muszlach, lub puszkach blaszanych, jak również z odcisków na dokumentach papierowych z lat 1607, 1608, 1611, 1612 i 1620, znajdujących się w moich zbiorach.

5. *b)* Okrągła, 83*mm* średnicy. Ze względu na układ i dokładność rysunku prawdopodobnie rytowana przez wykonawcę pieczęci wielkiej koronnej, który inicyały swoje „H. T.“ w dolnej części pieczęci około herbu ziemi Dobrzyńskiej pomieścił. Okoliczność ta po raz pierwszy spotyka się na pieczęciach królewskich i w ogóle do rzadkości należy. Nazwisko pieczętarza jest mi nieznane.

Pieczęć, dwiema obwódkami z perełek, podzieloną jest na trzy współśrodkowe pola, z których środkowe mieści tarczę o równych brzegach, półokrągło zakończoną z wyobrażeniem pogoni. Puklerz rycerza opatrzony jest herbem Wazów. Tarcza upiększona gustownemi ornamentacyami podtrzymywaną jest przez parę aniołków z boków tarczy stojących; nad górną zaś jej częścią, bezpośrednio z ornamentacyi występuje główka skrzydlata; ponad nią korona książęca rysunkiem z pola środkowego występująca.

Następne pole zajęte jest przez 12 tarcz, które rysunkiem i ozdobami je otaczającemi bardzo są zbliżone do odpowiednich tarcz w pieczęci wielkiej koronnej; herby tylko na tarczach pomieszczone są odmiennie: na tarczy bezpośrednio ponad koroną książęcą się znajdującej, wyobrażenie orła ukoronowanego, na następnej z lewej strony od patrzącego, herb Wazów, z prawej pogoń; na następnych zaś dziewięciu, herby ziem litewskich. Ponad tarczą z ukoronowanym orłem umieszczoną jest korona Wazów, zajmująca część pola, na którem napis w dwa rzędy głoskami łacińskiemi jednakowej wielkości następującej treści:

❀ SIGISMVNDVS✱TERTIVS✱DEI✱GRATIA✱REX✱POLONIAE✱MAGNVS✱DVX✱LITVANIAE✱RVSSIAE✱PRVSSIAE✱SAMOGITIAE❀

✱MASOVIAE✱KIOVIAE✱VOLHINIAE✱LIVONIAEQVE✱ET✱NEC✱NON✱SVECO:GOT:VAN:HAERE:REX✦ETC:

Ostatni wyraz wypisany literami mniejszemi. Brzeg pieczęci ozdobiony wieńcem.

Rysunek (Nr 5) zrobiony jest podług pieczęci wyciśniętych na papierze na dokumentach z r. 1626, 1627 i 1629; ze zbiorów własnych.

6. *Pieczęć mała koronna.* Okrągła, 65*mm* średnicy, również jak poprzednia obwódkami z perełek na trzy współśrodkowe pola podzielona. W środkowem znaj-

duje się tarcza, o równych brzegach w zakończeniu ozdobiona, na której wyobrażenie orła mającego na piersi puklerz z herbem Wazów. Z po za tarczy występują ozdoby w rodzaju pozaginanych zwojów, wśród których para małych aniołków tarczę podtrzymujących.

W górnej części, wśród liściastych ornamentacyj, widnieje główka bez skrzydeł, ponad którą bogata korona Wazów, zajmująca część następnego pola.

Drugie z kolei pole zajęte jest przez 11 tarcz herbowych, odpowiadających podobnym na pieczęci wielkiej koronnej; rysunek jednak i ornamentacyje tychże mniej są wyszukane.

Trzecie pole wieńcem zakończone, zajmuje napis w dwa rzędy głoskami łacińskiemi jednakowej wielkości:

✠ SIGISMVNDVS * III * DEI * GRATIA * REX*POLONIAE*ET *DES* (*REX*) SVECIAE * MAGNVS * DVX*LITVANIAE *RVSSIAE*PRVSSIAE* * MASOVIAE* SAMOGITHIAE * KIOVIAE * VOLHINIAE * PODLACHIAE*LIVONIAEQVE*ETC*ETC*ETC*

Rysunek tej pieczęci (Nr 6) zrobiony jest z odlewu gipsowego, pochodzącego ze zbiorów Podczaszyńskiego, na którym napis: Contrasigillum majestatowej większej, r. 1589 z Arch. m. Krakowa. Jedyny egzemplarz tej pieczęci, jaki posiadam w zbiorach, wyciśnięty na dokumencie papierowym z roku 1607, niewyraźny w części napisowej, nie pozwala mi na wyjaśnienie wyrazu „*Des*“, który jednak na odlewie dokładnie odczytać można. Napis na tej pieczęci nie jest zwykłym, w pieczęciach bowiem koronnych, litewskich i kancelaryjnych tytuł króla szwedzkiego (*Hered. Rex*, *Prox. Heres et Futurus Rex*, *Heres et Rex Des*: *Rex* itp.) następuje zawsze po tytule księcia litewskiego i innych ziem polskich i tylko w jednej mniejszej majestatowej tytuły te wyprzedza.

Wyrazu „*Despot*“ w tytułach dokumentów nigdzie nie znalazłem. Gdyby zaś to „*Des*“ oznaczać miało „*Designatus*“, następować po tem winien wyraz Rex, którego jednak na pieczęci niema.

7. *Pieczęcie małe litewskie.* Znane mi są dwie odmiany:

a) Okrągła, 43*mm* średnicy, zwykłą obrączką na dwa pola podzielona. Środek zajmuje tarcza o równych brzegach, z poza której występują ozdoby ornamentacyjne niewyszukanego rysunku. Na tarczy pogoń, na puklerzu rycerza herb Wazów; ponad tarczą korona książęca zajmująca rysunkiem część jednego rzędu napisowego, głoskami łacińskiemi, jednakowej wielkości, następującej treści:

SIGISMVNDVS•III•DEI•GRATIA•REX•POLONIAE•MAGNVS•DVX•LITVANIAE• RVS:PRVS:SAMOGITIAE•MASOVI:LIVONIAE•ETCETC:

Pieczęć powyższa bardzo często jest spotykaną; rysunek (Nr 7) zrobiony jest z oryginalnej pieczęci woskowej wyciśniętej na wosku czerwonym i wiszącej na sznurkach z jedwabiu czerwonego i zielonego przy dokumencie z r. 1592.

Pieczęć taką, wiszącą na sznurkach białych i różowych przy dokumencie z roku 1595 i pieczęcie wyciśnięte na dokumentach papierowych z roku 1592, 1605 i 1615 posiadam w zbiorach moich.

8. *b)* Okrągła, 50*mm* średnicy. Układ i rysunek tej pieczęci pozwala sądzić, iż tłok robiony jest przez pieczętarza z opisanych poprzednio pieczęci wielkiej koronnej i litewskiej. Wykonanie bardzo staranne. Środek jej zajmuje tarcza półokrągło zakończona o równych brzegach z herbem pogoni; puklerz rycerza ozdobiony podwójnym krzyżem. Tarczę z boków podtrzymuje para aniołków. Główki skrzydlate nad i pod tarczą umieszczone wchodzą w całość ornamentacyi fantazyjnie około tarczy ułożonych. Korona książęca wieńcząca herb litewski, zajmuje pozostałą szerokość pieczęci ponad tarczą Na dwu wstęgach niejednakowej długości napis głoskami łacińskiemi jednakowej wielkości:

SIGISMVNDVS+III+DEI+GRATIA+REX+POLONIAE+MAGNVS+DVX+LITVANIAE+RVS+PRVS+ SAMO:MASO:LIVO:NEC+NON+SVECO:GOTO:VANDA:HERES:ET:REX+TC

Pieczęć zakończona jest wieńcem, brzeg jej stanowiącym. Rysunek (Nr 8) wykonany jest podług oryginału wyciśniętego na dokumencie papierowym z r. 1631, znajdującego się w Archiwum nieborowskiem, sprawdzony i porównany z pieczęciami z r 1624 i 1630, znajdującemi się w Archiwum Głównem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

DENARY POLSKIE
z XIV^go^ i XV^go^ wieków
ze zbioru
A. RYSZARDA.

Moneta denarowa (pieniążki), jako najdrobniejsza i najpodzielniejsza, była u nas zawsze w codziennem, najpowszechniejszem użyciu, tem więcej w XIV i XV wiekach, kiedy najgrubszą monetą srebrną był grosz.

Denar, osiemnasta część grosza, był głównym środkiem zamiennym w kupnie i sprzedaży wiktuałów, żywności i t. p. drobiazgów; zasługiwał więc na większe zajęcie się nim, przez badaczy monet. Działo się jednak przeciwnie; długo denary tych dwóch wie-

ków traktowane były przez numizmatyków po macoszemu, zapewnie dlatego, że nie zalecały się ani doborem metalu, ani swą okazałością. Czacki (r. 1800) i Lelewel (r. 1841), w rozprawach swych o monetach polskich, denary pominęli zupełnie. Bandtkie w Numizmatyce krajowej (1839 r.) przedstawia nam zaledwie kilka denarów Ludwika, jeden jagielloński, jeden litewski i jeden wschowski. K. Stronczyński w swem dziele o pieniądzach Piastów (1847), pomimo, że panujący w XIV wieku Łokietek i Kazimierz Wielki są piastowiczami, monet tych nie objął w tem cennem dziele. Zagórski w r. 1845 zaczął swą pracę od XVI wieku. Odtąd zaczęto się coraz więcej zajmować monetą drobną, a w szczególności denarami z XIV i XV wieku. Hr. Łoski i Kajetan Jabłoński wykrywają denary miedziane Rusi [1]). Hr. Eust. Tyszkiewicz [2]) daje nam poznać denary litewskie przedjagiellońskie. Pierwszem pismem traktującem wyłącznie o denarach XIV i XV w. jest praca ks Jana Stupnickiego[3]); pisał potem Tymot. Lipiński o denarach wschowskich[4]). Żebrawski, w artykule „Wiadomości numizmatyczne“ [5]), ogłasza kilka do owego czasu nieznanych denarów. Z rękopiśmiennego katalogu monet średniowiecznych do r. 1506 K. Beyera[6]), poznaliśmy denary Łokietkowskie z hełmami. Hr. Stecki wykrył i ogłosił denar wieluński [7]).

Nie możemy się jednak zgodzić z hr. Steckim co do oznaczenia denara narysowanego na końcu broszurki, mającego na stronie głównej 𝔐, a na stronie odwrotnej małego lewka; jest to bowiem, jak późniejsze poszukiwania dowodzą, denar księstwa Münsterbergu (Zambickiego) z czasu już czeskiej hegemonii; znane są również denary takie z orzełkiem szląskim, lub z wieżą miasta

Najdonioślejszą jednak pracą o tych denarach jest dzieło Dra Piekosińskiego [8]). Ważne są także rozprawy W. Wittyga o denarach koronnych XIV wieku[9]) i opis wykopaliska denarów litewskich z pod Czerwonego Dworu[10]), Teichmanna opis wykopaliska monet litewskich zpod Berdyczowa (1884)[11]), Jażdżewskiego i Tymienieckiego o denarach kaliskich (1879)[12]). Ostatnim dziełem, gdzie główne typy denarów XIV i XV wieków chronologicznie są ułożone i opisane, jest dzieło K. Stronczyńskiego: „Dawne monety Polskie dynastyi Piastów i Jagiellonów“ w r. 1885 wydane.

W pracach tych są wykazane, jeżeli nie ściśłe, to przybliżone obliczenia wagi, próby denarów, ilość sztuk z grzywny, zawartość czystego srebra (feinu) denarami w jednym groszu i t. p. Uzupełnienia obliczeń mogą nastąpić przy badaniu tylko całych wykopalisk takich denarów, w których po więcej sztuk jednego typu się znajdzie. Tu zaś zamierzamy dopełnić znane szeregi typów, kilkunastoma następującemi, mało znanemi denarami XIV i XV wieku, mianowicie:

1. Denar Władysława Łokietka, należący do tak zwanych *denarus parvus* bitych dla Kujaw. S. G. herb Brzesko kujawskie. S. O. korona, resztki napisu nieczytelne. Wittyg przedstawia podobnego denara rysunek 2 (str. 353), lecz tamten na S. O. ma orzełka, a tutaj jest korona. Waga 0·20 gr., próba 6. Znaleziony w Krakowie, 1880, przy czyszczeniu Rudawy, z denarem hełmowym.

Tabl. II, Nr 2. Denar Władysława Łokietka bity dla Pomorza. S. G orzełek polski, w koronie napis (PO) LONIG. S. O. sześciopromienista gwiazda, wkoło napis (Pomor) ANEIA R•XA•(?) Po zamordowaniu Przemysława w Rogóżnie r. 1296, Wielkopolanie następcą wybrali sobie Władysława Łokietka, który tym sposobem połączył posiadany Brześć, Łęczycę, Sieradz i część Kujaw z Wielkopolską i Pomorzem, walczył z Bogusławem Szczecińskim. W r. 1309, przez zdradę Święców, utracił Władysław Łokietek Pomorze. Denar ten bity w czasie trzynastoletnich rządów Łokietka na Pomorzu. Barnim II ✠ 1295 r. tę samą gwiazdę kładł na swej pomorskiej monecie [14]). Monetka niniejsza znalazła się w Teschenbusch na Pomorzu, w r. 1877. Wykopalisko to opisał H. Dannenberg w r. 1878,[13]) str. 22, Nr 48; jednak tam na S. O w otoku napis: ..... A•IAR. Wł. Jażdżewski, cytując polskie denary z tego wykopaliska w „Słówku o denarze kaliskim“,[15]) wymienia i denar niniejszy. Waga 0 22 gr., próba 7.

---

[1]) Jabłoński K. W Katalogu i w „Przyjacielu Ludu“ 1842, Nr 10, str. 80.

[2]) Tyszkiewicz E. „Ateneum“ 1845. — „Przyjaciel Ludu“ Nr 23 i 24, str. 183, 184 i 188, r. 1845.

[3]) Stupnicki J. Denary koronne XIV i XV wieku. Lwów 1840 roku.

[4]) „Biblioteka Warszawska“ 1854, str. 253.

[5]) Dodatek do „Czasu“ 1857, marzec, str. 618—640.

[6]) Spis pieniędzy polskich i z Polską styczność mających od najdawniejszych czasów do r. 1506. Zbiór K. Beyera w Warszawie 1868 roku. (Rękopis).

[7]) Moneta wieluńska pod stemplem Władysława Xięcia Opolskiego, ze zbioru Henryka Steckiego. Petersburg 1860.

[8]) „O monecie i jej stopie mennicy w XIV i XV wieku“ i „Wiadomość o wykopalisku krakowskiem monet Kazimierza Wielkiego“ (1879).

[9]) „Ateneum“ 1886, sierpień.

[10]) „Ateneum“ 1888.

[11]) „Zapiski Numizmatyczne“ 1884, Nr 1.

[12]) „Dwutygodnik Naukowy“ 1879, str. 266 i 366.

[13]) Dannenberg. „*Pommers Münzen im Mittelalter*“ 1864, str. 11—12. Tablica I, Nr 8.

[14]) „*Der Denarfund von Teschenbusch, ein Beitrag zur Pomerschen Münzkunde*“. Berlin 1878 r. 8-vo str. 26. I tabl.

[15]) „Dwutygodnik naukowy“, 1870 r., str. 365.

Z tego samego wykopaliska mam jeszcze zagadkowy denarek jednostronny z herbem Radwan ♁, Tab. II, Nr 2b, a drugi z herbem Wiśniowieckich *⁂*, Tab. II, Nr 2c; ten ostatni na S. O. ma pomorskiego Gryfa.

Tabl. II, Nr 3. Denar Kazimierza Wielkiego, kaliski, także z Teschenbuschskiego wykopaliska, lecz odmienny od opisanego przez Dannenberga (Nr 47), odmienny też od rysowanych w dziele ostatniem K. Stronczyńskiego, Tabl. XXXV. Na S G. koło orła PO. S. O. bez napisu otokowego. Próba 7; waga gr. 0·26.

Tabl. II, Nr 4. Denar większy Kazimierza Wielkiego. Na S. G. cyfra królewska K pod koroną, tak jak na kwartniku ruskim tego króla; na S. O. korona. Napis po obu stronach R•POLONIE. Waga 0·26 gr., srebro próby 6. Dwa takie denary znalezione przy restauracyi Sukiennic 1878 r., dostały się do Wł. Glixellego, który mi takowe łaskawie odstąpił. Jeden z nich skradziono mi we Lwowie, w r. 1880, drugi posiadam dotąd. Gdy tamten przez złodzicja został zniszczony, niniejszy stał się unikatem. Opisałem go na str. 11, Nr XXIV rzadkiej już dziś broszurki: „Spis 48 numizmatów ze zbioru...“ które skradzione zostały dnia 23 czerwca 1880 we Lwowie. Dr Piekosiński wspomina o nim w „Oznaczeniu rzadszych monet“, dołączonem jako dodatek do swego dzieła „O monecie i jej stopie“. Stronczyński w części III. Tabl. XXXV, Nr 4.

Tabl. II, Nr 5. Denar mniejszy Kazimierza Wielkiego, S. G. cyfra K. w otoku z napisu widoczne PO. S. O. orzeł, z napisu otokowego tylko N jest widoczne. Odpowiada denarowi przedstawionemu przez K. Stronczyńskiego na Tab. XXVI, Nr 4a', lecz na S. O. zamiast korony, jest orzełek polski. Waży 0,20 gr., próba 5. Znaleziony przy czyszczeniu Rudawy razem z denarem Łokietkowskim Nr 1. Dla ostrożności wypada w rozróżnianiu podobnych denarów nadmienić, że w dziele Hugona Saurmy: *Schlesische Münzen und Medaillen. Breslau 1883*, na tablicy XXX, są dwa denary także z cyfrą K i orzełkiem, innego charakteru. Denary te mają napis DVCIS KASIMIRI lub są beznapisowe. Są to monety Kazimierza III, księcia cieszyńskiego (1477—1528), namiestnika Szląska za Władysława, króla czeskiego i węgierskiego. Tem więcej potrzebne jest to ostrzeżenie, że ks. Polkowski w „Dwutygodniku naukowym“ (r. I, str. 295.) cytuje denar taki szląski za denar Kazimierza Wielkiego. Również S. Tymieniecki w „Przeglądzie bibl.-archeologicznym“, w tomie I, 1881, na str. 142, egzemplarz ze zbioru Tow. Przyj. nauk w Poznaniu, szląski, za polski podaje.

Tabl. II, Nr 6. Denar beznapisowy z wykopaliska pomorskiego w Teschenbusch opisany przez Dannenberga pod Nr 45, przypisany Wł. Łokietkowi. Rysunek korony zatarty zdaje się niedokładny, prawdopodobnie będzie podobny do następującego niżej (Nr 7). Waży 0·21 gr.; próba 6.

Tabl. II, Nr 7. Denar podobny do poprzedniego, z tą jednak różnicą, że w koronie są dwa rogi, jak w herbie ziemi Dobrzyńskiej, a po bokach głowy, dwa krzyżyki, tak jak koło herbu wieluńskiego, a nastręcza się tu ta uwaga, że Wadysław Opolczyk posiadał i Wieluń i Dobrzyń, a na wieluńskich używa też orzełka polskiego. Znane są też denary Kazimierza Wielkiego z głowami w koronach z rogami i z koroną na dół zwróconą pod szyją, które to głowy są zupełnym herbem ziemi Dobrzyńskiej. Czy jednak Dobrzyń herb taki, od Kazimierza Wielkiego otrzymał, czy też Kazimierz Wielki bił te denary w Dobrzyniu już mającym ten herb, trudno rozstrzygnąć. Z początkiem XIV wieku rządził Ziemią Dobrzyńską syn Kazimierza, a wnuk Konrada; następnie wdowa po nim, księżna Anastazya z dwoma synami Władysławem i Bolesławem. Ci w roku 1325, oddali Ziemię Dobrzyńską Łokietkowi, wzamian zaś otrzymali w dzierżawę ziemię Łęczycką. Roku 1329 zabrał ją Luxemburgczyk z krzyżakami; roku 1343 ziemia Dobrzyńska wraca do Polski Po śmierci Kazimierza Wielkiego, Ludwik oddał ją za pretensye do Łęczycy Kazimierzowi Szczecińskiemu 1371 roku, a gdy książe ten bezpotomnie umarł roku 1377, Dobrzyń znów wrócił Ludwik, w roku 1379, oddał w dożywocie Władysławowi Opolczykowi, który zastawił ją Krzyżakom. Roku 1410 bitwa pod Tannenbergiem ostatecznie rozstrzygnęła należność Dobrzynia do Korony. Waga 0·20 gr; próba 6.

Tabl. II, Nr 8 Denar większy Kazimierza Wielkiego, z orzełkiem i koroną, beznapisowy, pięknie zachowany. Korona w tym kształcie, jaką w trumnie Kazimierz Wielki miał na głowę włożoną. Waży gram. 0·50, próba 7; ma podwójną wagę innych spółczesnych denarów.

Tab. II, Nr 9. Denar Ludwika z literą L nad herbem andegaweńskim. Od opisanego przez p. Wittyga (rys. 7, str. 353) różni się tylko tem, że na tamtym orzełek jest z nogami, na niniejszym zaś bez nóg i głowę ma zwróconą w lewo. Waga 0·26 gram.; próba 7.

Tabl. II, Nr 10. Denar Jadwigi z krzyżem podwójnym. S G. orzełek odmienny od Jagiellońskich, koło dzióba kulka i w miejscu nóg dwie kulki. S O. nad tarczą litera h (nie W) i dwie kulki w dolnej części krzyża. Cyfra Jadwigi położona nad herbem Jagiełły. Następny denar (Nr II) potwierdzi także wspólność rządów tego króla z żoną w pierwszych latach swego panowania w Polsce.

Tabl. II, Nr 11. Denar Jadwigi z herbem andegaweńskim o trzech tylko belkach i z dwiema tylko liliami, który to denar ma na S. G. orzełka tego samego z wielką koroną, jaki jest pospolity na denarze z krzyżem podwójnym. Stwierdza to spółczesność bicia obu tych denarków, wskazujących, że jeszcze po zamęściu Jadwigi jakiś czas z jej herbami lub cyframi bito denary. Waga 0·25 gr.; próba 6

Tabl. II, Nr 12. Dedar wycięty z półgroszka Jagiełły. Załączam go tutaj na potwierdzenie wiadomości o takich denarach ks. J. Stupnickiego w opisie wykopaliska trembowelskiego. Niezrozumiałą jest rzeczą dlaczego wycinano z lepszego srebra niż było we współczesnych denarach; faktem jednak jest, że takie wycinki w wykopaliskach się znajdują. Denar niniejszy sam wybrałem z wykopaliska. W wykopalisku około 1.000 sztuk liczącem, które miałem z Mogiły od ks. P. Cystersa, cztery takie denary się znalazły. Waga 0·25 gr.; próba 8.

Tabl. II, Nr 13. Denar znany z koroną bez dyademu, przypisany przez Dra Piekosińskiego Warneńczykowi[16]), odpowiada zupełnie półgroszkom wschowskim ze znakami pod koroną W‡ i F‡; są też bez dyademów u korony, inne zawsze z dyademami. Ztąd wnoszę, że denary z takiemi koronami pochodzą z mennicy wschowskiej. Waży 0·32 gr.; próba 5.

Tabl. II, Nr 14. Denar koronny Jagiełły ze znakiem w kształcie litery C (a może U) pod koroną, w jednym egzemplarzu znalazł się w wykopalisku mogilskim w roku 1873. Nie można tego C uważać za pierwszą literę Kazimierza Jagiellończyka, gdyż Kazimierz na monetach zawsze jest pisany przez K. Waga 0·20 gr.; próba 5. Należało uważać, czy nie znajdują się także denary z innemi jeszcze znakami pod koroną jak to ma miejsce na półgroszkach.

Tabl. II, Nr 15. W temże wykopalisku mogilskim znalazł się taki denar z orzełkiem. Lubo nie każdy orzełek jest polski, jednak u nas denar ten, znaleziony został. Może to moneta bita i dla handlu zagranicznego przeznaczona. Kwadraty na bawarskich monetach się znajdują[17]). Waży 0·35 gr.; próba 6.

Tabl. II Nr 16. Denar Ziemowita III, księcia mazowieckiego (1341—1381), bity na stopę groszy i denarów krakowskich Kazimierza Wielkiego. S. G. orzełek polski, w otoku widoczna tylko litera S na końcu napisu. S. O cyfra księcia (S); z otokowego napisu widoczne jest tylko ✠ MON *(eta Semoviti)*. Denar ten jest dziewiątą częścią znanego jedynego egzemplarza pół-groszka (Piek., Nr 15) znajdującego się w zbiorze ordynacyi Zamoyskich w Warszawie. Z pozostałych i widocznych liter, M nader słabo z lewej strony jest wybite i z tej przyczyny to M przedstawiało się na pierwszy rzut oka literą L. Czytanie zatem LOD zamiast MON bałamuciło niejednego uwagę i naprowadzało na imię jakiegoś Ludwika; przypuszczano więc, że monetka ta jest szląską, należącą do Strehlau, Sorau, Sagan lub innego na S zaczynającego się miasta szląskiego. Po bliższem i dokładnem przejrzeniu się temu denarkowi, przekonałem się, że pierwszą literą napisu jest niezawodnie M, i że przez piersi i skrzydła orła przechodzi taka sama przepaska jak na półgroszku Ziemowita. Posyłałem też ten denarek znawcy monet szląskich p. Friedensburgowi w Gliwicach, który odpisał mi iż w żadnym razie denara tego nie uważa za szląski. Skoro Ziemowit III bił półgroszki na wzór krakowskich, mógł też bić całe grosze. Całe grosze mógł zastąpić półgroszami, jednak drobniejszej monety półgroszami zastąpić nie mógł; niema więc wątpliwości, że musiał bić denary na wzór krakowskich kazimierzowskich. Otóż jeden z takich denarów mamy przed sobą[1]). *A. Ryszard.*

Zamieszczając powyższy artykuł p. A. Ryszarda mamy nadzieję, że zachęcimy wszystkich numizmatyków i innych amatorów do udzielania nam treściwych opisów o okazach rzadkich, nigdzie dotąd nie opisywanych, jakie posiadają we własnych zbiorach; tym bowiem tylko sposobem, wspólnemi pracując siłami, możemy mieć nadzieję przyjść do świadomości co jest i gdzie jest, a w końcu zebrać obfity i dostateczny materyjał, do opracowania systematycznych illustrowanych skorowidzów monet, medali, pieczęci, rycin i innych przedmiotów, zasługujących na troskliwe zbieranie i zinwentaryzowanie ogólnego bogactwa naszych zbiorów. Niechaj „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne“ będą tym organem, do którego wszystkie materyjały gromadzić się mają, aby późniejszy historyk sztuki, archeolog czy numizmatyk znalazł w nich obfity materyjał do wyboru i dalszego porównywania.

Przypominamy tu Panom Numizmatykom, że najpraktyczniejszym rysunkiem, koniecznym przy porozumiewaniu się, jest wyraźna papierowa odbitka, którą

[16]) Piekosiński Dr. „O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV wieku“. Kraków 1878. Tabl V, Nr 86.

[17]) Ob.: Ryszarda „Moneta obca w Polsce, polska za granicą i wzajemne naśladowania“. Referat na zjazd historyków we Lwowie, w roku 1890.

[1]) Dowodzenie autora może być słusznem, albowiem chociaż z trudnością i przez bardzo mocną lupę można się jednak dopatrzyć jakichś śladów z lewej połowy litery M a i trzecia litera N jest również możliwą. Sądzimy jednak, że kwestyja ta nie da się przed znalezieniem znacznie lepszego okazu stanowczo wyjaśnić. *Red.*

każdy numizmatyk bez kosztu, własnoręcznie wykonać może. Na odbitkach tych, dopisywać należy próbę metalu i wagę monety w gramach. Do innych zaś przedmiotów, najlepszą jest fotografija, z dopisaniem miary w milimetrach. *Red.*

MATERYJAŁY
DO HISTORYI RYTOWNICTWA POLSKIEGO.
(Ob. Tabl. II).

Śledzenie początku i rozwoju rytownictwa w celach uzupełnienia wiedzy starożytniczej jest dla każdego narodu przedmiotem niewątpliwie wielkiego znaczenia. Rytownictwo polskie niewiele pozostawiło po sobie zabytków z wieku XVI takich, któreby dziś nam dokładnie były znane. Dotychczasowy zatem materyjał pod tym względem, odkryty przez dawniejszych pracowników naszych, G. Pawlikowskiego, A. Grabowskiego, T. Żebrawskiego, E. Rastawieckiego i innych, jest niezmiernie szczupły. Okoliczność ta już sama przez się wkłada na nas obowiązek dalszego szperania i odszukiwania tak mało znanych utworów dawnego rylca polskiego, oraz szerzenia i uzupełnienia w szczegółach tych wiadomości, które dotychczas zebrane zostały w Słowniku rytowników polskich E. Rastawieckiego. Jest przeto zamiarem naszym zamieszczać od czasu do czasu notaty o dziełach rytowników naszych o tyle, o ile zebrać zdołamy odnośne do tego przedmiotu fakta nowe, dotychczasowe wiadomości uzupełniające. Z zamierzonego przeglądu tego nie będą wyłączone i dzieła artystów zagranicznych, jeśli one z dziejami naszemi w związku pozostają.

Wieki XV i XVI pozostawiły nam nader skromny poczet imion, których dzieła doszły do nas opatrzone datami. Z czasów tych zaledwie cztery występują postacie: Wit Stwosz, Tomasz Treter, E. Kamyn i Samuel Kochanowski. Tym razem o ostatnim z nich wspomnieć zamierzamy.

Kochanowski Samuel, herbu Korwin, syn Piotra, dziedzica Baryczy, podstarościego stężyckiego, tłumacza Enejdy Wirgiliusza, i Zofii Sobieszczańskiej, kształcił się w roku 1597—1598 w szkołach jezuickich w Ołomuńcu, gdzie go nauczyciel Jan Klinger, bacząc w nim zdolności rysunkowe, namówił do nauczenia się miedziorytnictwa. Jako zdolny mowca i poeta łaciński, zajmował się nasz Kochanowski z amatorstwa i rytownictwem. Od r. 1597—1600, malował, sztychował igiełką na miedzi i wyrabiał płaskorzeźby i statuetki z wosku. W późniejszym czasie służył wojskowo przeciw Moskwie i Turkom, osiadł w końcu na wsi, gdzie oddał się gospodarce. W roku 1626 pojął za żonę Magdalenę Skidzińską. Umarł około roku 1645. Z prac jego rytowniczych są znane następujące:

1. Rycina okrągła 161*mm* średnicy (z blachą) mająca, przedstawia tarczę w wieńcu z liści, podzieloną na siedem pól okrągłych, na której siedem sztuk wyzwolonych, emblematycznie rysunkiem przedstawiono. W wieńcu otaczającym całość, w dwóch miejscach pomieścił artysta swoje znaki; u góry znajduje się mała tarcza otoczona lambrami, z herbem Korwin i cyframi S. K. na tarczy i nad nią, nad Korwinem; u dołu, również wśród wieńca, umieszczona mała ozdobna tabliczka, z napisem kursywą, w pięciu wierszach bardzo drobno: *Samuel Ko | chanowsky | sacrae Poesi | s studio | s sculpsit.* Rycinka powyższa delikatnie rytowana, znajduje się na odwrotnej stronie tytułu broszury: *Chr. et Andr. Corycynii Emblemata VII artes liberales agalmatice declarantia. Olomutii typis Handelianis 1597* 4-to. Broszura znajduje się w Bibliotece Jagiel. Poezya 1386. I. d. 30.

2. Narodzenie Pańskie, z podpisem: *Vera forma praesepis Christi. Onomatopoeia* (dwuwiersz łaciński) *Samuel Kochanowsky Rendo P. Joanni Clingero praeceptori suo sculpsit A. D. 1598.* Oryginał tej rycinki znajduje się w Bibliotece kórnickiej. Kopija fotolitograficzna na Tab. II.

3. Rycina przedstawia siedzącego przed stołem młodziana, między kusicielem i aniołem, z tyłu śmierć. U góry Bóg Ojciec w obłokach: rożne napisy i godła. *Samuel Kochanowski sculpsit A. D. 1600.* 8-vo maj.

Oryginalną rycinę posiadał najpierw F. Piwarski, następnie nabył ją Alexander Lesser, obecnie jest ona u rodziny; fotografija zaś, w Bibliotece kórnickiej.

O Kochanowskim Samuelu, jako o rytowniku, pisali: Ambr. Grabowski w „Zbierance pomniejszych wiadomości w dziedzinie sztuk nadobnych". (Oddruk z „Bibl. warsz." przed r. 1860). T. Żebrawski w „Roczniku Tow. Nauk. krak." r. 1858. T. 25, str. 401. E Rastawiecki w „Słowniku rytowników polskich" w Poznaniu 1886, na str. 159 i 160 wspomina dwie ryciny Nr 2 i 3, ale niedokładnie. I. Kołaczkowski w „Słowniku rytowników polskich" Lwów 1874, str. 31.

Wiadomości tu zamieszczone czerpane są z opisu oryginalnych rycin i z manuskryptów z końca XVI wieku, posiadanych przez p. Żeg. Paulego, który nam wypisów dla publikacyi łaskawie udzielił. *W. B.*

KORESPONDENCYE.

W sprawie zarzutów przeciw autentyczności dukata Łokietkowego, wyrażonych przez profesora Wierzbowskiego, otrzymujemy pismo następujące:

Szanowny Redaktorze!

Zarzuty przeciw autentyczności dukata Łokietkowego w Nr 9 „Wiadomości numizmatyczno-archeologicznych" przez prof. Wierzbowskiego stawione, odparł aż nadto przekonywająco Dr Piekosiński. Zadanie Szan. doktora było zaiste nietrudne, gdyż zarzuty p. Wierzbowskiego są tak błahe, wywody jego tak naciągane, fakta tak z rzeczywistością niezgodne, że nawet bez interwencyi najpoważniejszego znawcy naszych monet XIV wieku, jakim jest Dr Piekosiński, nie byłyby one wstanie zachwiać przekonania numizmatyków o autentyczności tego dukata.

Pomimo tego, niepodobna pominąć milczeniem jeszcze jednego argumentu przez prof. Wierzbowskiego przytoczonego, mianowicie, że jakoby w rysunku tego dukata w dziele Stronczyńskiego dostrzedz można bardzo wiele podobieństwa do rysunku na jednym z denarów; *pamiętać zaś trzeba o tem* że ów denar i dukat znalezione, czy nabyte

zostały *razem, jednocześnie i w jednym i tym samym zbiorze znajdują się dzisiaj*". Gdyby nawet i tak było, czyżbyśmy mieli prawo wyprowadzać ztąd wnioski o podrobieniu obu monet? Sądzę że nie; argument ten wszakże upada sam przez się, bo jest niezgodny z rzeczywistością. Denar o którym mowa (Stronczyński Nr 3) znaleziony był przezemnie w r. 1875 (zatem o 28 lat później po dukacie), w szufladce, z rzeczami podrzędnemi w Johannaeum, w Gratzu, któremu to muzeum Arcyksiąże Jan w pierwszych dziesiątkach b. wieku zbiór swój numizmatyczny przekazał. Ztąd go też w zamian za monety Styryjskie nabyłem i do dziś znajduje się on jako unikat w moim zbiorze. Obie więc te monety (dukat i denar), wbrew twierdzeniu Profesora Wierzbowskiego, znalezione były *nie* razem, *nie* jednocześnie, i *nie* w jednym i tym samym zbiorze znajdują się dzisiaj. Od stawiającego zarzuty wymagalibyśmy więcej ścisłości, a przytem, co najmniej, obejrzenia przedmiotu, który degradować zamierza. Tego jednak Szan. Prof. Wierzbowski właśnie zaniechał.

Co innego jest z dukatem Aleksandra Jagiellończyka; faktem bowiem jest, że znane jego okazy są wyrobem Majnerta z r. 1835; nie ulega przecież wątpliwości że autentyczne istniały. Świadectwo Kromera „tametsi Alexandri quoque fratris ejus aureum numum *vidimus*", jak również opis przez Koehlera w r. 1760 podany, na zupełną zasługuje wiarę. Znalezienie zaś w 87 lat później dukata Łokietkowego *ze Św. Stanisławem*, coby się bez opisu Koehlera zdawać mogło anomalią, wiarogodność tego ostatniego stwierdza. W numizmatyce jak i w każdej innej nauce należy być ostrożnymi ale nie sceptykami; nie wymagajmy na wszystko dokumentów, zwłaszcza z epok dawniejszych, bo tych prawdopodobnie nie znajdziemy. Przy ułatwionych zaś dziś komunikacyach i coraz szerszej dostępności do muzeów i zbiorów prywatnych, my starsi byliśmy świadkami odkryć tak nieprzewidzialnych, jak n. p. grosza szerokiego Aleksandra Jagiellończyka, jak Portugała bydgoskiego, Jana Kaźmierza i wielu a wielu innych. Miejmy więc silne przekonanie że młodsi nasi koledzy dukata Aleksandra zdobędą, i tym sposobem lukę w monetach złotych między Łokietkiem a Zygmuntem I istniejącą wypełniać zaczną.

Racz Szanowny Redaktorze przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku.

Warszawa 30 Paźdz. 1891. *W. Szaniawski.*

SPRAWOZDANIA.

„Zapiski archeologiczne poznańskie"

wydawane przez Komisyję archeol. Tow. przyj. nauk w Poznaniu pod redakcyą Wł. Jażdżewskiego i Dra B. Erzepkiego.

(Ciąg dalszy).

Zeszyt V i ostatni z dotychczas opublikowanych Zapisków zawiera prace Dra Koehlera, Wł. Jażdżewskiego i Dra B. Erzepkiego.

Dr Koehler. „*Naczynie z szybkami z Nacławia*". Zjawiskiem niezmiernie rzadkiem pomiędzy wykopalinami czasów przedhistorycznych wogóle, są szczególniejsze naczynia gliniane z szybkami, t. j. mające w ściankach, lub w dnie swem otwór z wprawioną weń szybką szklanną, lub też obsydyanową. Zagadkowych tego rodzaju naczyń, na całej przestrzeni Europy, znano dotychczas tylko siedm, mianowicie: z Redkinu na Kaukazie (z szybką obsydyanową) z Mogilna w Poznańskiem, z Borstelu pod Stendalem, z Hohenwadelu pod Stadem, z Luerte pod Wildeshausenem, z Brockeswaldenu pod Hamburgiem i wreszcie, z Kempstonu w Anglii. Autorowi omawianego artykułu udało się znaleźć ósmy okaz tych rzadkich zabytków ceramicznych, a to w jednym z grobów niecałopalnych, odkrytych w Nacławiu, wsi położonej o $^1/_4$ mili od Kościana w Poznańskiem. Przy kopaniu w tej miejscowości żwiru, natrafiono na 10 szkieletów ludzkich, obłożonych kamieniami polnemi. Przy jednym z tych szkieletów znajdowało się naczyń glinianych trzy, z których jedno miało dwie szybki szklanne, umieszczone w boku i w dnie. Opis szczegółowy tego naczynia, oraz czaszki szkieletu, przy którym je znaleziono jest przedmiotem artykułu Dra Koehlera. Naczynie, które autor z godną tak rzadkiego przedmiotu drobiazgową dokładnością opisał i w rysunku wyobraził (Tabl. XXI fig. 1—3), jest niewielkie, koloru czarnego, kształtu zgrabnego, z brzuścem mocno wypukłym, bez uszek, o podstawie stożkowatej, przyozdobione w górnej połowie brzuśca ornamentyką złożoną z linij wygniatanych, a w dolnej, dziewięciu podłużnemi wklęsłościami, którym wewnątrz naczynia odpowiada tyleż wypukłości. Jedna z tych wklęsłości, o połowę mniejsza od innych, ma w środku otwór zakryty niewielką szybką szklanną, wprawioną wówczas, gdy gliniana masa naczynia była jeszcze wilgotną i miękką. W ten sam sposób wprawiona jest i szybka druga, nieco większa od poprzedniej, znajdująca się w dnie naczynia. Co się tyczy czaszki szkieletu, przy którym naczynie to znaleziono, ta mierzona była przez ś. p. Dra I. Kopernickiego. Jest ona męska, budowy *długogłowej-czołowej* i należy niewątpliwie do długogłowej rasy przedhistorycznej grobów rzędowych, odkrytych przez Tiedemana w Słaboszewie (w Poznańskiem), oraz przez G. Ossowskiego w Tczewie (w Prusiech zachodnich).

Naczyniem drugiem obok tego samego szkieletu znalezionem jest rodzaj czarki niewielkiej, mającej 75*mm* wysokości i 110*mm* średnicy w obwodzie, wcale nie zdobionej, o dnie ostro zaokrąglonem tak, że ją postawić nie można (Tabl. XXI, fig. 4).

Po dokładnym opisie wykopaliska, autor dołącza dalej nader zajmujące wiadomości dotyczące wszystkich wyżej tu wymienionych, dotychczas w Europie znanych siedmiu naczyń z szybkami („okienkowych" *Fensterurnen*). Pod względem chronologicznym wykopalisko to odnosi autor do II lub III wieku ery Chrystusowej

Wł. Jażdżewski „*Wykopaliska denarów z wieku X—XI w Poznańskiem*" P. Menadier, asystent król. muz. numizmatycznego w Berlinie, w rozprawie *Die Denarfunde der Prov. Posen* podał wiadomość o tych miejscowościach w Poznańskiem, w których znajdowano denary z X po XII wiek. Miejscowości takich, wymienionych przez p. Menadier było 22. Wskutek niedokładności tego wykazu, Dr Wł. Jażdżewski zajął się uzupełnieniem tego przedmiotu i wykazał oprócz wymienionych jeszcze 15 miejsc innych, w których denary takie znajdowane były.

Dr B. Erzepki „*Wykopalisko w Pogorzelicy*" Ostatniemi czasy, pani Alina Krzymińska z Pogorzelicy, wsi leżącej na lewym brzegu Warty, w pow. wrzesińskim, złożyła w darze do zbiorów Towarzystwa Przyj. nauk w Poznaniu kilka przedmiotów w tej wsi wykopanych, mianowicie jedną urnę i dwa wyroby metalowe. Wykopalinom tym bra-

kowało wszelkich odnośnych wiadomości dla rozpoznania rodzaju zabytku, z którego one pochodzić mogły. Dr. B. Erzepki zajął się rozpatrzeniem technicznych właściwości tych przedmiotów, a szczególnie kształtu, sposobu urobienia masy glinianej i stosunku rozmiarów urny, przez co doszedł do przekonania, że urna ta pochodzić musi niewątpliwie z cmentarzyska z grobami kamiennemi skrzynkowemi. Istotnie, naczynie to posiada wszelkie cechy właściwe ceramice grobowej tych zabytków, szczegółowo opisanych przez G. Ossowskiego (Zab. przedhist. ziem polskich. Ser. 1). Nadto, okazało się, że była to uszkodzona urna twarzowa. Miejsce, na którem mieściła się twarz, jest wykruszone. Pozostały jednak uszy naczynia, na których ocalały zausznice złożone z łańcuszków bronzowych. Pokrywa tej urny ma kształt ściętego stożka. Opis swój, objaśnił autor dokładnym rysunkiem (Tabl. XXI, fig. 8) wymownie przekonywającym o zupełnej trafności jego wywodów. Z tego samego miejsca, a więc, najprawdopodobniej, z tego samego cmentarzyska, pochodzą dwa wyroby metalowe, mianowicie haftka żelazna i śpila bronzowa, wyobrażone na fig. 9 i 10 tejże tablicy XXI.

Dr B. Erzepki. *„Przedhistoryczne bronzy z Łuszczewa"*. W torfowiskach okolicy wsi Łuszczewa nad Gopłem, w Królestwie Polskiem (pow. słupecki), tuż nad brzegiem jeziora, znaleziono oryginalnego kształtu śpilę bronzową i piękny bronzowy celt rurkowy Oba te wyroby są lane i odznaczają się kształtem, który w tej okolicy dawniej niewystępował. Śpila ma charakterystyczny kolec, łukowato wygięty pod samą jej główką. Autor porównuje tę śpilę z typem śpil, które Undset, w dziele *Das erste Auftreten des Eisens in Nord Europa*, oznacza osobnym typem *holsztyńskim*. Znajdowane one były w Meklenburgii, w Hanowerze i w Szlezwigu. Na obszarze zaś ziem przedhistorycznej Polski okaz śpili tego kształtu jest dotychczas drugim, gdyż dawniej znaleziono śpilę taką w granicach dzisiejszego W Ks. Poznańskiego w Sobiejuchach, w powiecie szubińskim. Przedmioty omawiane wyobrażają fig. 5, 6 i 7 dołączonej do zeszytu tablicy XXI. *G. O.*

(Dokończenie nastąpi).

Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises du Comte Emeric Hutten Czapski. Cracovie 1891 vol. IV; Pl. XXVIII—XL.

Z tytułu zdawałoby się, że książka ta jest tylko prostym spisem większego zbioru monet; w rzeczywistości jednak jest to źródło wiadomości niezbędnych dla każdego kto się numizmatyką polską zajmuje, a zarazem, znakomicie wykonanym katalogiem, jaki literatura numizmatyczna w ogólności posiada. Jestto z wielką pilnością i skrupulatnością naukową dokonana praca całego życia. Na przeszło 1300 stronach w formacie wielkiej 4ki, jest 6774 sztuk monet i medali tak dokładnie opisanych, że badacz, nie mogący mieć przystępu każdego czasu do tak wielkiego zbioru, bez oryginałów prawie w zupełności obejść się może. Po opisach, do których dodane są źródła literackie i stopnie rzadkości, następują tablice z herbami królewskich rodzin, prowincyi i miast, jak również podskarbich, tudzież objaśnienia monogramów, znaków i liter. Czapski nie robił osobnych poszukiwań archiwalnych, aby zdobyć objaśnienia do niektórych ciemniejszych okresów historycznych, ale wartość jego pracy leży głównie w znajomości polskiego mennictwa, całej jego literatury i w umiejętnem rozróżnieniu prawdy od fałszu. Czapski od kilkudziesięciu lat stoi wśród polskiego życia numizmatycznego; wiadomości o wykopaliskach i pojawiających się rzadkościach, dochodzą go zazwyczaj najpierwej; on utrzymuje ożywione stosunki ze wszystkimi specyalistami i jest biegłym znawcą genealogii i historyi polskich szlacheckich rodzin. To właśnie jest przyczyną, że na każdej stronicy jego wielkiego dzieła, tak wiele znaleść możemy pouczających i interesujących uwag, które, pomimo że książka ma charakter podręcznego dzieła, sprawiają, że czyta się ją z wielkiem zajęciem. Ponieważ hr. Czapski od roku 1880, zbiory swoje pomnożył i wzbogacił wielu nowemi rzadkościami, mamy przeto nadzieję, że dzieło to pomnoży się tomem czwartym.

Tyle mniej więcej o wydanych dawniej trzech tomach napisał prof. Dr M. Kirmis, wytrawny znawca numizmatyki polskiej, w swojej rozprawie zatytułowanej *„Einleitung in die polnische Münzkunde"* [1]). Obecnie mamy już przed sobą oczekiwany tom czwarty, odpowiadający co do układu poprzednim, a nieustępujący im wcale pod względem gruntowności opisu i starannego opracowania.

Od r. 1880 zbierały się materyjały do tego tomu. Przez ten czas weszły do zbioru sztuki wybrane z kolle kcyj ś. p. Jen. N. Kickiej, hr Iz. Starzyńskiej, hr. L. Skorzewskiego, ś. p. senatora K. Hoszowskiego, L. Zwolińskiego, ś. p. hr. Wł. Morstina (zbiór nabyty w całości) i bardzo jeszcze wiele sztuk cennych, pojedynczo zagranicą lub w kraju zakupionych. Tym sposobem zebrała się znowu bardzo poważna liczba, 3228 sztuk, wymagających opisania. Z zadania tego wywiązał się autor opracowawszy z całym zasobem wiedzy tom czwarty swego katalogu, przyozdobiony w tekscie i na tablicach dwustu przeszło rysunkami monet i medali dotąd nieopisanych.

Oprócz monet i medali metalowych znajdują się w tym tomie i monety papierowe, oraz ordery, jako uzupełnienie tych, o których w drugim i trzecim tomie była już mowa Z przedmiotów nowo do zbiorów wprowadzonych, spotykamy ciężarki polskie, opisane w naszych „Wiadomościach numizmatyczno-archeologicznych" w roku 1889 (Nr 1 i 2), tudzież odznaki kanonicze, tak zwane *Distinctoria* piętnastu kapituł polskich i litewskich. Opisy zaopatrzone są wiadomościami, do której kapituły, które *distinctorium* należy, czyją było własnością (o ile to mogło być wiadomem), wreszcie jakiej były one formy i jakich kolorów była na nich emalia. W końcu dzieła, dodano do tych jeszcze ośm osobnych tablic z obustronnemi rysunkami w naturalnej wielkości objaśniającemi to, co mogłoby jeszcze w opisach brakować [2]).

Ponieważ ten czwarty tom z natury rzeczy jest uzupełnieniem trzech poprzednich i zawiera wraz z niemi pięć dodatków, dał nam Szan. autor na końcu dziewięcioarkuszowy *index* do wszystkich dodatków i tomów, zbierając w tymże wszystkie gatunki razem i zestawiając je chronologicznie, co odnalezienie potrzebnej monety znacznie ułatwia. Najbogatszy ten zbiór monet polskich dochodzi

---

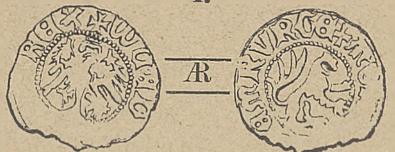
[1]) *Zeitschrift der historischen Geselschaft für die Provinz Posen.* Herausgeben v. Dr R. Prümers II Heft (1891) str. 179—180.

[2]) O dystynktoryach podobnych były już dawniej w Rocznikach Instytutów religijnych i edukacyjnych przed r. 1830 krótkie opisy, ale dodawane tam rysunki były zmiejszane i jednostronne, a tem samem niedostateczne.

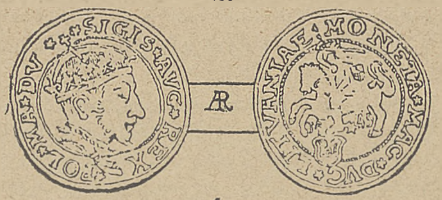
w czwartym tomie do 10,002 sztuk. Wszystkie rzadkości i unikaty, jakie się na ten tylko tom złożyły, stanowiłyby zbyt długi ich szereg. Nie mogąc je wymienić odrazu, zamierzamy od czasu do czasu, dawać naszym czytelnikom rysunki monet najrzadszych, z których 14 tym razem zamieszczamy niżej. *W. B.*

RYSUNKI MONET NAJRZADSZYCH,
zamieszczonych w IV tomie Katalogu monet i medali polskich E. hr. Czapskiego.

1.



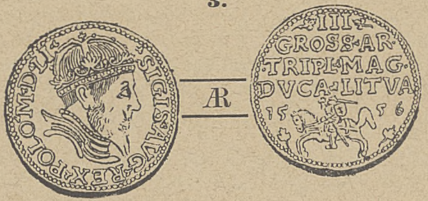
2.



Władysław Jagiełło 1386—1434.

1. Półgroszek lwowski. Czapski. *Catalogue* Tom IV. Nr 7021. Æ. R[8].

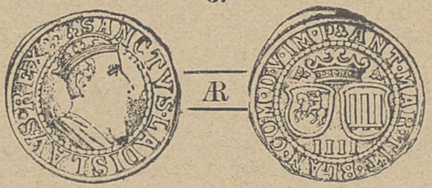
3.



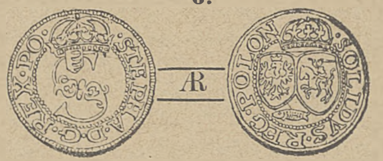
4.



5.



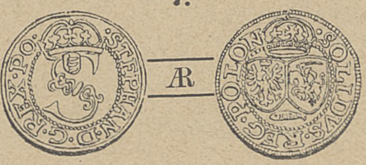
6.



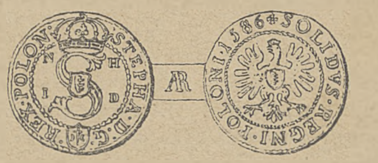
Zygmunt August 1544—1572.

2. Grosz litewski, bity na stopę lit., z r. 1545. Czaps. T. IV. Nr 7121. Æ. R[7].
3. Trojak lit. z r. 1556. Czaps. T. IV. Nr 7137. Æ. R[8].
4. Szton mennicy z roku 1562. Czaps. T. IV. Nr 7146. Æ. R[8].
5. $^1/_8$ Scuda hr. Dezzany, bita na wzór czworaków litewskich Zygmunta Augusta w latach 1598—1641. Czaps. T. IV. Nr 7172. Æ. R[7].

7.



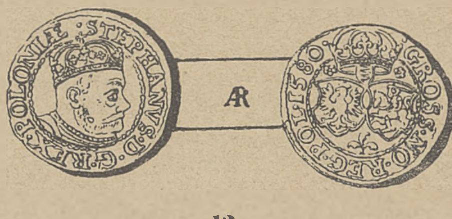
8.



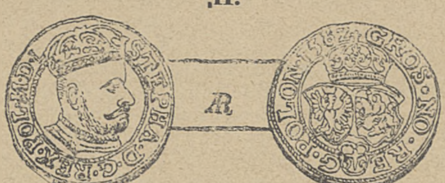
9.



10.



11.



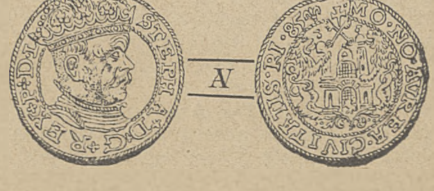
12.



13.



14.



Stefan Batory 1575—1586.

6. Szeląg koronny, bez roku. Czaps T. IV. Nr 7230. Æ. R[8].
7. Szeląg kor. bez roku, innego stempla Czaps. T. IV. Nr 7231. Æ. R[8].
8. Szeląg kor. z r. 1586 Czaps. T. IV. Nr 9464. Æ. R[8].
9. Grosz kor. z r. 1580 Czaps. T. IV. Nr 9420. Æ. R[8].
10. Grosz koronny z roku 1580. Czaps. T. IV. Nr 9421. Æ. R[7].
11. Grosz koronny z roku 1582. Czaps. T. IV. Nr 9442. Æ. R[7].
12. Trojak kor. z r 1584. Czaps T. IV Nr 7213 Æ. R[7].
13. Denar litewski z roku 1581. Czaps T. IV. Nr 9434. Æ. R[8].
14. Dukat rygski z r. 1585. Czaps. T. IV. Nr 7220. *N*. R[8].

(Ciąg dalszy nast.). **W. B.**

Snimki drewnich russkich peczatiej, gosudarstwennych, obłastnych, garadskich, prisutstwennych miest i czastnych lic. (Reproduction d'anciens cachets russes, sceaux d'etat, des tsars, des provinces, villes, institutions gouvernementales, personages ecclésiastigues et séeuliers). Edition de la Commission d'impression des laittres et traités. 1re livraison. Moscou 1880.

Pierwszy ten zeszyt dzieła przedstawia sporej grubości tom zawierający 126 tablic przedstawiających ryciny pieczęci z odnośnemi do nich objaśnieniami w wydaniu ksusowem i pod każdym względem odznaczejącem się wielką starannością wykonania.

Na trzech tablicach, mianowicie 32—35, zamieszczone są cztery małe pieczęcie państwowe Dymitra Samozwańca. Pieczęć państwowa mała, wyobrażona na tabl. 32, ma 49*mm* średnicy. W środku ukoronowany orzeł dwugłowy z św. Jerzym na piersiach; w otoku napis: **дмитръ ивановичъ бо † зю милостію царевич московски**. Jest to pieczęć Dymitra, jako Carewicza; znajduje się na akcie z własnoręcznym jego podpisem wydanym wojewodzie Sandomirskiemu, Jerzemu Mniszkowi na wydanie mu, po wstąpieniu Samozwańca na tron rosyjski 1 miliona złotych polskich, o zaślubieniu córki Maryny i oddaniu jej na wieczystą własność państw Nowogrodzkiego i Pskowskiego, z pozwoleniem odprawiania tam nabożeństwa według obrządku katolickiego. Pieczęć druga, państwowa mała (Tabl. 33), owalna, 27 i 22*mm* średnicy, ma orła dwugłowego, z krzyżem między głowami i św. Jerzym na piersiach. Znajduje się na rozkazie Dymitra z r. 1605, wydanym Sekretarzowi Janowi Buczyńskiemu, wysłanemu do Jerzego Mniszka w sprawach odnoszących się do zaślubin Maryny. Inne dwie pieczęcie odnoszą się do aktów nas mniej obchodzących. *G. O.*

Bułhakow F. I. *Illustrirowannaja istorija knigopeczatanija i tipografskawo iskustwa.* T. I Petersburg 1889. Wydanie A. S. Suworina.

W dziele tem, wydanem z wielkim przepychem, zaopatrzonem mnóstwem doskonale wykonanych odnośnych do przedmiotu rycin, autor zamieszcza jeden rozdział, a raczej rozdzialik dotyczący rzeczy polskich (str. 184—186). Trzy te stronnice, zamiast oznajomić czytelników dzieła z cennemi i poważnemi pracami sąsiedniego narodu, zawierają niestety bardzo pobieżne tylko wzmianki, nieodpowiadające źródłowemu opracowaniu rzeczy innych, o wiele dalszy ze słowiańszczyzną związek mających. *M. G.*

Dzieła omówione w innych czasopismach.

Bartoszewicz Kazim. Album portretów, rycin i widoków, odnoszących się do Konstytucyi 3 go maja. Zeszyt I w Krakowie 1891. 8vo. (Bartynowski Wł. w Kwartalniku histor. Lwów 1892. Zeszyt I, str. 173—176).

Block J. C. *Das Kupferstich-Werk des Wilhelm Hondius mit alphabetischem und chronologischem Register so wie mit Reproductionen nach des Künstlers besten stichen* Gdańsk 1891, str. 80, reprod. fotolit. 4. (Lepszy Leonard, w Kwartalniku histor. Lwów 1891. Zesz. IV, str. 839—842).

Bostel Ferdynand. Przyczynki do dziejów złotnictwa lwowskiego w XVI i XVII wieku (Lepszy L. w Kwartalniku histor. Lwów 1892. Zeszyt I, str. 126—132).

Eliasz Walery. Ubiory w Polsce i u sąsiadów. Część I, do końca XI wieku. Tabel 11; 1879. Część II, wieki XII i XIII, Tabel 11; Kraków 1889. (Łuszczkiewicz Wł. w Kwartalniku hist. Lwów 1891. Zesz. IV, str. 843—844).

Gorczak Bron. Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie. Tom III i IV. Lwów 1890. 4to (S. Kwiatkowski w Kwartalniku histor. Lwów 1892. (Zeszyt I, str. 154 do 159. — A. Prochaska Ateneum III, str. 172 176). — Niwa r. 1891, Nr. 9.

Kowalczuk Michał. Architektura w starożytnym Rzymie. Część I. Lwów 1891 (Łuszczkiewicz Wł., w Kwartalniku hist. Lwów 1891. Zesz. IV, str. 837—839).

Lanckoroński Karol. *Ein Prachtwerk über antike Städte Kleinasiens.* (Studniczka Franz, w *Allgemeine Zeitung (Beilage)* nr. 33 i nast.). — K. Pamfilia i Pizydya (Sokołowski M. Świat, nr. 8).

Odrzywolski Sławomir. Zabytki przemysłu artystycznego w Polsce. Kraków 1891. Zeszyt I i II. (Σ. w Kwartalniku histor. Lwów 1892. Zeszyt I, str. 121—122).

Sprawozdania Komisyi do badania historyi sztuki w Polsce. Tom IV. Zeszyt IV z 7 tabl. i 20 rycinami w tekscie. Kraków 1891, str. 139 - 189. (Σ. w Kwartalniku histor. Lwów 1892. Zeszyt I, str. 122—124).

Struve H. Sztuka i piękno. Szkic estetyczny. Wstęp do zbioru studyów estet. (Echo muzyczne teatralne, i artystyczne, nr. 400 i nast.).

Tomkowicz St. O kamiennych chrzcielnicach gotyckich z okolicy Sącza i Gorlic. (Demetrykiewicz. „Czas“ Nr 195. — „Gaz. Lwow.“ Nr 197)

Wdowiszewski Wincenty. Jul. Gabryel Słoński, architekt krakowski XVI w. (Lepszy Leonard, w Kwartalniku histor. Lwów 1892. Zeszyt I, str. 124—126.

Wierzbowski T. Jana Ostroga Pamiętnik (Ustęp o dukatach Władysława Łok. i Aleksandra Jagiel. (Bibl. warsz. II str. 643—644. Rembowski A. Niwa, nr. 12).

PIERWSZY
międzynarodowy kongres numizmatyczny w Brukseli.

(Fig. 1, tabl. III).

W lipcu b. r. odbył się w Brukseli międzynarodowy kongres numizmatyczny, urządzony staraniem królewskiego belgijskiego towarzystwa numizmatycznego, na pamiątkę pięćdziesięcioletniej rocznicy założenia tegoż Towarzystwa, którego Joachim Lelewel pierwszym był prezesem. Mimo zaproszenia przez komitet urządzający, niestety, nikt z kraju z naszych rodaków nie mógł wziąść w nim udziału i tylko p. Adolf de Witte, członek naszego Towarzystwa, i sekretarz Komitetu urządzającego, był jedynym naszym na Zjeździe tym przedstawicielem. Jego też łaskawej pamięci zawdzięczamy nadesłany nam 2 grudnia b. r. medal, wydany z powodu tej uroczystości. Medal ten (Tabl. III, fig. 1) przedstawia:

Na stronie *głównej* dwie głowy zwrócone w prawo; na obwódce wystającej napis górą: +JOACHIM LELEWEL+RENIER CHALON+ dołem: +PRESIDENTS D'HONNEUR+ Pod głową pierwszego: *Fernand Dubois* (nazwisko brukselskiego medaliera).

Strona *odwrotna* wyobraża dwie niewiasty, z których siedząca trzyma na kolanie tablicę z wyrytemi na niej (o ile da się odczytać) nazwiskami numizmatyków belgijskich; druga za nią stojąca, pokazuje numizmat(?); obie w tunikach, z obnażonemi ramionami; w głębi widać bibliotekę; na grzbietach książek dają się odczytać nazwiska pięciu prowincyj belgijskich Poniżej, ze strony prawej, napis w sześciu wierszach: | *50 anniversaire* | *de la fondation* | *de la* | *Société Royale* | *de* | *numismatique.* W odcinku: 1841 - 1891; brzegiem: *Fernand Dubois. Bruxelles.*

Medalu, którego stempel jest własnością Tow. numizm. belgijskiego, odbito w srebrze 45 sztuk, w bronzie 110, średnicy 60*mm*. Medal ten, który niewątpliwie do polskiej należy numizma-

tyki, tem cenniejszy jest dla nas i tem więcej nas obchodzi, że jest wyrazem czci, którą oddało tak poważne grono uczonych zagranicznych naszemu zasłużonemu rodakowi. *U.*

NAJRZADSZE MONETY POLSKIE

w zbiorach cesarskich w Wiedniu.

(Fig. 3 4, tabl. III).

Najrzadsze monety polskie znajdujące się w zbiorach cesarskich w Wiedniu, zasługiwałyby na opis obszerniejszy, wymagający czasu dłuższego i studyjów gruntownych na miejscu. Nim to jednak nastąpi, przyda się krótka tymczasowa wzmianka o niektórych, a szczególniej o tych, względem których zachodzą pewne kwestye sporne, potrzebujące wyjaśnienia bliższego.

Wiek XIV.

Półkwartnik Kazimierza, opisany u Piekosińskiego „O monecie i stopie menniczej w Polsce w XIV i XV wieku". Kraków 1878, str. 289, Tab. I, Nr. 12 i u Stronczyńskiego „Dawne monety polskie" Cz. III, str. 27. Monetka ta znalazła się około ro'u 1860 w dwóch okazach w Warszawie; egzemplarz wiedeński był jednak najdawniej znanym i z niego dowiedziano się o istnieniu w ogóle ćwierćgroszków Kazimierza Wielkiego.

Wiek XVI.

Medal Zygmunta I, z r. 1527, rysowany w Gabinecie medali E. Raczyńskiego pod Nr 3; okaz lany i cyzelowany w złocie, ważący przeszło 200 dukatów Głowa króla na tym medalu jest srebrną. Jest to egzemplarz największy, z którego uskuteczniono kopije w bronzie i w srebrze, rozpowszechnione w krajowych i zagranicznych zbiorach.

Portugał litewski z r. 15—62, (Tab. III Nr 2[1]), którego rysunek bez roku, zamieszczony w dziele *Monnaies en Or*. Vienne 1759 (str. 116), wprowadził w błąd K. B. Lengnicha i innych późniejszych autorów. Lengnich, w dziele swojem *Nachrichten zur Bücher und Münzkunde*. Danzig 1780 I Theil na Tab. III pod Nr. 8 wiernie powtórzył rycinę, a w tekscie na str 283 wyraźnie pisze „ohne Jahrzahl" Na jakiej podstawie Bandtkie w Numizmatyce krajowej, str. 60, Nr 120, twierdzi, że portugał z r. 1568 znajduje się w zbiorach hr. Fr. Potockiego i w *Nachrichten* Lengnicha, domyśleć się trudno. Za Bandtkiem powtarzają to samo, co do Lengnicha, Zagórski, Beyer i Stronczyński; dwaj ostatni dodają, że w Wiedniu znajduje się egzemplarz bez roku. Tyszkiewicz, w Skorowidzu monet litewskich, Warszawa 1875, str. 13, mając na względzie ową rycinę w *Monnaies en Or*. daje rysunek tego portugału z 1562 rokiem, przyczem powątpiewa o istnieniu egzemplarzy bez roku; rok zaś 1568 przytacza naturalnie z Bandtkiego. Kwestya błędnego opuszczenia r. 1562 na rycinie w *Monnaies en Or* i Lengnichu, może być uważana za rozwiązaną; co się zaś tyczy istnienia i autentyczności portugała z r. 1568 (są bowiem znane falsyfikaty mińskie z r. 1865, lub wcześniej podrobione, ob. Tab. III, Nr 3) oczekuje rozwiązania od znawców, mogących mieć do zbiorów willanowskich łatwy przystęp.

Półtalar Zygmunta Augusta z r. 1564. z liczbą rzymską XV pod monogramem. Jest to jedyny dotąd znany autentyczny egzemplarz; inne, z r. 1564 i 1565, są podrobione przez Meinerta w Warszawie.

Wiek XVII.

Pomijając wiele sztuk bardzo rzadkich, przytaczamy tylko sztu i następujące:

Medal Zygmunta III, z roku 1611, na pamiątkę zdobycia Smoleńska, opisany w dziele E. Raczyńskiego (Nr 74), mający około 133*mm* średnicy. Egzemplarz ten wiedeński nie jest, ani bity, ani odlewany, ale ze złota wyrzeźbiony; waży 315(?) dukatów. Wszystkie zaś znane w zbiorach krajowych egzemplarze bronzowe i srebrne są mniejsze ponieważ są z niego odlewane.

Portugał Zygmunta III z popiersiem na stronie główn. bardzo wysmukłem w koronie, z berłem i jabłkiem w ręku, na stronie odwrot. z tarczą 9cio polową, otoczoną łańcuchem z orderem złotego runa i z napisem w otoku, rysowany w dziele *Monnaies en Or*, str. 116, u samego dołu. Portugał ten nie jest znany w zbior ch krajowych, i dlatego dajemy tu rysunek zrobiony z odbitki (Tab III, Nr 4).

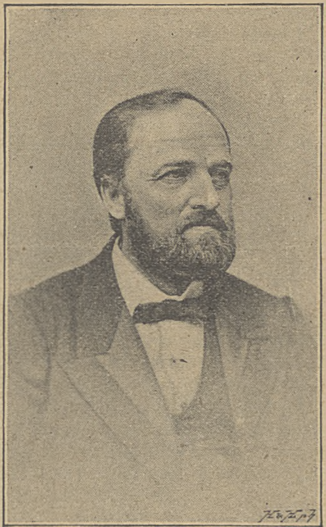
Portugał Jana Kazimierza z r. 1661 znany jest u nas w Kraju w zbiorze hr. E Czapskiego, opisany i rysowany w tomie trzecim jego katalogu pod Nr 5913. Stempel ten, używany był również i do pół-portugałów. Pół-portugał taki był w zbiorze hr. Z. Czarneckiego w Rusku. Beyer w Skorowidzu pod Nr 570 i Zagórski pod 504, cytują tymże stemplem bite talary Zagórski, jako źródło, podaje *Thaler-Gabinet v. Schulthess-Rechberg*, I str. 510, Nr 1694, który o nim opowiada: *„Ein aus Spiett's Mscrpt Nr 7562 entnommenner Thaler"*. Z tego więc wszystkiego, wnosić wypada, że wszyscy trzej przytoczeni numizmatycy, talara z r. 1661 z herbem podskarbiego K. Krasińskiego naocznie nie widzieli. W zbiorach krajowych talar podobny nie znajduje się, może więc później, ktoś z młodych numizmatyków naszych, spotkawszy w zbiorach zagranicznych, udzieli nam o nim wiadomości. *W. B.*

[1]) Portugał ten z r. 1562 był w zbiorze hr. Iz. Starzyńskiej w r 1883 przeszedł do zbioru hr. A. Platera w Wilnie.

WSPOMNIENIA

o zmarłych pracownikach na polu numizmatyki, archeologi i sztuki polskiej.

Adryan Baraniecki. Jeden z najzacniejszych i największą dla kraju i społeczeństwa miłością przejęty pracownik, któremu, nie wyłączając i numizmatyki i archeologii, wszystkie nauki zawdzięczają silne poparcie, znikł zpomiędzy nas. Dnia 15 października b. r. zgasł po krótkiej chorobie Dr med. Adryan Baraniecki, mąż, który całe życie poświęciwszy sprawie *powszechnego dobra*, dążył do celu raz wytkniętą drogą przez tworzenie w każdej gałęzi wiedzy zbiorów, służących dla rozwoju nauki. Urodzony w roku 1827 w Jarmolińcach na Podolu kamienieckiem i ukończywszy nauki w Uniwersytecie kijowskim, a ostatecznie w rozmaitych pierwszorzędnych zakładach naukowych za granicą, skoro się poczuł na siłach do publicznej działalności naukowej, przejął się żywo myślą kształcenia niewiast polskich i utworzenia nieistniejącego u nas przedtem Muzeum przemysłowo-naukowego. Myśli tej, przynosząc całe swoje mienie i pracę całego życia, pozostał wiernym do końca. Owocem tej pracy było utworzenie istniejącego dziś w Krakowie Muzeum techniczno-przemysłowego, połączonego z wyższą szkołą żeńską. W tem to Muzeum, obejmującem zbiory w najszerszem znaczeniu współczesnej wiedzy, znalazły również miejsce i zbiory archeologiczne, oraz numizmatyczne, do których wyższe kursa żeńskie dostarczały potrzebnej wiedzy, zachęty i zamiłowania. Temi to drogami ś. p. Adryan Baraniecki położył zasługę przedmiotom nas bliżej obchodzącym, bo niewątpliwie, że zakład taki, szerząc w umysłach młodego pokolenia naszych rodaczek, pojęcie o numizmatyce i archeologii krajowej, przyczynił się niemało do krzewienia w różnych i odległych punktach kraju należnego ku nim zamiłowania. Wdzięczne za zasługi zmarłego Miasto, urządziło mu swym kosztem wspaniały pogrzeb, a my, składając na świeżej jeszcze jego mogile te kilka słów pośmiertnej wzmianki, spełniamy obowiązek tejże wdzięczności, która mu się od całego społeczeństwa słusznie należy.



G. O.

KRONIKA.

Zbiór numizmatyczny willanowski. Ostatniemi czasy zbiór numizmatyczny willanowski przeszedł w nową fazę bytu, przeznaczoną mu już od lat kilkunastu. W pierwszych bowiem dniach bieżącego roku zmarła w Warszawie w 73 roku życia ś. p. Aleksandra, z hr. Potockich, hr. Potocka, zwana powszechnie matką biednych i opiekunką chorych, która, postanowieniem swem w r. 1887, mianowała właścicielem Willanowa Ksawerego hr. Branickiego, ożenionego z Anną hr. Potocką z Krzeszowic. Razem z Willanowem przechodzą w ręce nowego właściciela liczne zbiory naukowe i pamiątkowe tej wspaniałej, niegdyś królewskiej siedziby, mianowicie: oprócz licznych pamiątek po królu Janie III, zamożna biblioteka z 50.000 tomów złożona, liczne manuskrypta, bogaty zbiór rycin i zbiór numizmatyczny. Ze zbioru rycin, hr. Stanisław Potocki, b. minister oświaty po r. 1815, wyłączył 40.000 sztuk na rzecz warszawskiej Biblioteki publicznej, a ubytek ten uzupełniał syn ministra, hr. Aleksander. Zbiór zaś numizmatyczny, zebrany głównie przez ś. p. Franciszka Potockiego, już po r. 1830 zakupiła od wdowy po nim dla biblioteki willanowskiej zmarła właśnie hrabina Aleksandra. Zbiór ten ma swoją tradycyę i wyjątkowe znaczenie naukowe. Przez długie lata był on najbogatszym w kraju, liczył bowiem 7.366 sztuk, nie włączając licznych dubletów i monet zagranicznych, co razem wynosiło około 12.000 sztuk. Na zbiorze tym opierali się też w pracach swoich najpierwsi nasi uczeni numizmatycy: K. Wł. Bandtkie, Ign. Zagórski i Karol Beyer. Po śmierci hr. Franciszka Potockiego zbiór ten przestał już być dostępnym dla szerszej publiczności, a ze specyalistów, miał do niego przystęp ś. p. K. Beyer. Nie wdając się w dokładne wyliczanie cenniejszych sztuk w tym zbiorze znajdujących się, nie możemy pominąć milczeniem kilku. Z czasów Zygmunta I znajdują się tu dukaty z lat 1529, 1531, 1534, 1535 i 1548; dwudukatówka z r. 1533 (Zagórski Nr 21), szostaki kor. z lat 1528, i 1529 (Zag. Nr 15, 16); szostaki ziem pruskich z lat 1528, 1530, 1532, 1534, 1535 i 1537(?) Zygmunta Augusta dukatów lit. szt. 5 i portugał zagadkowy. Stefana Batorego półtalar jeden, talarów sztuk 17, dukat koronny z r. 1586, (Zag. Nr 147) i dwa z tegoż roku (?) portugał litewski z r. 1580, dukat rygski z r. 1586. Zygmunta III trzy dukaty kor., portugał z r. 1598, oraz talary bite w złocie z lat 1620, 1624 i bez roku, portugałów lit. szt. 9, dukat rygski z r. 1619 wielki medal z r. 1621, opisany u Raczyńskiego pod Nr 78, znajduje się w srebrze i w złocie w 3 egzemplarzach, wagi 30 duk., 50 duk. i 90 duk. Najcenniejszą jednak sztuką jest talar rewelski z r. 1598; wreszcie, z czasów Stanisława Augusta cenny jest talar z roku 1766, opisany u Zag. Nr 764, tego bowiem typu nie możemy przytoczyć drugiego egzemplarza w żadnym krajowym zbiorze.

W numizmatyce naszej liczne nastręczają się dziś kwestye, które przy pomocy tylko tego zbioru mogą być wyjaśnione. Pozwalamy sobie mieć nadzieję, że obecny właściciel Willanowa wznowić zechce znaczenie naukowe zbiorów tej siedziby i uprzystępni możność korzystania z nich kołu szerszemu przez należyte uporządkowanie materyjału zebranego, pomnożenie tego co już ma tak świetne i silne podstawy, oraz przez opublikowanie umiejętnie sporządzonych katalogów monet, medali i rycin. *W. B.*

Wykopalisko. *Gaz. lubelska* donosi, że włościanin ze wsi Jurowa, w powiecie tomaszowskim, Szczepan Grzeszczuk, znalazł w ziemi naczynie gliniane z 64 srebrnemi monetami. Najwięcej było monet z czasów Zygmunta III, Jana Kazimierza, Jana Sobieskiego, oraz kilka austryackich, z r. 1667, i kilkanaście pruskich, z r. 1679 i 1698; są one zachowane dobrze. Większa część jest wielkości 5cio-złotówek, a reszta wielkości 20tu kopiejek.

Dla powzięcia dokładnej wiadomości, o tem wykopalisku upraszamy naszych czytelników, o łaskawe dostarczenie nam bliższych szczegółów, mianowicie o podanie dat pojedyńczych sztuk, oraz gatunków monet. *U.*

Medal Fonberga. W pierwszych dniach listopada b. r. zmarł w Kijowie, nasz rodak, uczony chemik, Ignacy Fonberg, dożywszy 90 roku życia. Fonberg pochodził z niemieckiej rodziny, od dawna osiadłej na Litwie; był uczniem Jędrzeja Śniadeckiego, po którym, w r. 1822, objął katedrę chemii, w uniwersytecie wileńskim. Po zwinięciu Uniwersytetu, został tamże profesorem Akademii medykochirurgicznej, a po zniesieniu Akademii, przeniesiony w r. 1840 do uniwersytetu kijowskiego, w którym wykładał do roku 1860. Opuszczającego zawód profesorski, koledzy, uczniowie i współrodacy uczcili pamiątkowym medalem. S. G. medalu przedstawia: z lewej IGNACY, z prawej FONBERG, popiersie profesora zwrócone w lewo, pod głową W. KULLRICH. S. O. Przed gmachem naukowym siedząca niewiasta, nad głową której krzyż opromieniony; u stóp sowa, godło mądrości, w dali tarcza owalna z pogonią, retorty i t. d. górą napis w dwóch wierszach: ZASŁUŻONEMU PROFESOROWI CHEMII | OBYWATELE KRAJU. W odcinku MDCCCLXI. na brzegu drobno WAPPENSTEIN (Kat. Czapsk. T. II, Nr 3889; Tabl. XI, Nr 166).

Wykopalisko monet w okolicy Czortkowa. W lesie należącym do Wygnanki, jak nam listownie donosi członek naszego Towarzystwa Dr Wągrowski, około 15 Listopada 1891, przy karczowaniu lasu, znaleziono kilkadziesiąt monet z czasów Augusta IIIgo i Stanisława Augusta. Były tam szostaki z lat 1755 i 1756, półzłotki z lat 1766 i 1767, złotówki z lat 1766 i 1767 i dwuzłotówki z lat 1766 1767 i 1768 z lit. F. S. i J. S.

Badania archeologiczne kraju. Jak w latach zeszłych, tak i w roku bieżącym, badania kraju pod względem archeologicznym odbywały się z inicyatywy Komisyi archeologicznej i antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie. Delegat tych Komisyj, p. G. Ossowski, badał z wielkiem powodzeniem rozmaite zabytki przedhistoryczne na międzyrzeczu Zbrucza i Seretu. Szczegóły o wynikach tych badań podamy czytelnikom naszym po złożeniu przez badacza sprawozdania z jego czynności.

Wykopalisko w okolicach Łucka na Wołyniu. P. K. Pułaski nabył w Berdyczowie w sierpniu b. r. 680 sztuk drobnych monet. Znajdowały się tam monety Kazimierza Jagiellończyka, Zygmunta Igo, Zygmunta Augusta i Stefana Batorego. Wykopalisko to, jak twierdzi Sz. nasz korespondent, nie musiało być jeszcze w rękach znawców, ponieważ, między wielką ilością pospolitszych, znalazły się sztuki rzadkie i nawet całkiem nieznane. Pan. K. Pułaski przyobiecuje nam udzielić bliższych szczegółów.

Muzea w Wiedniu. 17 Października 1891 otwarto w Wiedniu nowe Muzeum dzieł sztuki, w którem pomieszczone zostały także monety i medale. Wiadomo, że między niemi jest wiele bardzo rzadkich polskich numizmatów, nawet unikaty, jak n. p. wielki medal złoty (315 dukatów wagi) Zygmunta III na wzięcie Smoleńska. Znajdujemy tam także zbroję Stefana Batorego, i spotkamy się z Matejkowskim Rejtanem oraz z wielu innemi drogiemi naszemu sercu zabytkami. *U.*

Wydawnictwa mające związek z numizmatyką, archeologiją i historyą sztuki.

I. Archeologija.

Dawna broń palna, z rycinami (Tygodnik ilustrowany, Nr 19 i 20, z r. 1891).

DR. STAN. TOMKOWICZ. *Gothischer Taufbecken aus der Umgegend von Sandez und Gorlice in Galizien.* Ugrupowanie ich wedle dwóch typów (jednego z końca XV i drugiego z pierwszej ćwierci XVI w.) z przydaniem 5 zdjęć, wykonanych przez uczniów szkoły sztuk pięknych. *(Mittheilungen der K. K. Central-Commission zur Erforschung u. Erhaltung der Kunst u. historischen Denkmale.* T. XVIII. Zesz. 2. str. 106 109).

Zbiór wiadomości do antropologii krajowej wydawany staraniem Komisyi antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie. Tom XV (z 5 tablicami rysunkowemi, 36 rysunkami w tekście, dwiema mapami i jedną tablicą graficzną). Kraków 1891, nakład Akademii Umiejętn. 8vo, k. n. 3. str. 98. 39. 282. Treść: Dz I. G. Ossowski. „Sprawozdanie drugie wycieczki paleoetnologicznej po Galicyi w roku 1890". — Tenże. „O grobach niecałopalnych w Myszkowie". — Dz. II. Adam Zakrzewski. „Wzrost w Królestwie Polskiem". — Dz. III. I. Kopernicki. „Gadki ludowe górali beskidowych z okolic Rabki". — M. D. Sylwestrowicz. „Wiadomość o świeceniu łuczywem w chatach wiejskich na Litwie". — Wł. Kosiński. „Zabobony i przesądy ludu polskiego z okolic Makowa i Andrychowa". — Sew. Udziela. „Lud polski w powiecie Ropczyckim w Galicyi". - Stef. Ulanowska. „Łotysze Inflant Polskich".

II. Bibliografia, Dyplomatyka, Heraldyka, Paleografija, Sfragistyka i Typografija.

Le grands costumes heraldiques du XVI siecle. (Artykuł podaje wiadomość o miniaturowym rękopisie paryskiej biblioteki „Arsenału" wydanym obecnie przez p. Loredan Larchey, a zawierającym między innemi portret jednego z królów polskich i 65 herbów polskich. (*Ateneum* z września 1891, str. 634 - 636).

III. Historya sztuki.

Czerneckij Wasyl. Litopisnii materyjały do historyi miasta Sokala od jeho osnowanija do 1890. Ułożyw paroch z Sielca bełskoho (Diło nr. 118. 119. 121. 122 i 124). Na podstawie ksiąg kościoła św. Mikołaja, w których zachowano oryginały i odpisy przywilejów królewskich, aktów archiwum miejskiego kościoła OO. Bernardynów i zapisek metrykalnych, zawiera bardzo ciekawe dane do historyi miasta, *malarstwa polskiego*, bibliografii o rodzinie Salezego Potockiego, Łaszczów, i t. p.

Demetrykiewicz Włodz. Index osobowy i rzeczowy do tomów I—IV Sprawozdań dla badania historyi sztuki w Polsce. Kraków 1891; nakł. Akademii Umiejętn., w 4-ce królewskiej, str. 40.

Górski K. M. Malarstwo na międzynarodowej wystawie sztuki w Berlinie (Biblioteka warszawska, zeszyt z listopada 1891. Warszawa, str. 370 - 388).

Hryncewicz Dr J. Talko. Prosper Górski, malarz rodzajowy (Dod. mies. do Przeglądu tygodniowego. Zesz. I. str. 152 – 155). Nekrolog zapomnianego malarza, przyjaciela J. I. Kraszewskiego. Aleks. Grozy, M. Grabowskiego, Z. Fisza, St. Witwickiego, ur. w r. 1812. w Łysiance † w r. 1890 w Żytomierzu.

Lepszy L. *Note sur un vase d'argent, travail cracovien fort peu connu* (Nadbitka z *Bulletin de l'Académie des sciences)*. Cracovie, impr. de l'Uniw. Jag., 1891, w 8ce, str. 273—275.

Łoś Winc. Trzej portreciści z czasów Stanisława Augusta (Przewodnik naukowy i literacki zeszyt z października, str. 948—957, z listopada, str. 1043 - 1048, z grudnia 1891, dok. str. 1196—1201.

Raczyński hr. Atanazy i Kaulbach. Artykuł o znanym mecenasie sztuki na podstawie wspomnienia, umieszczonego w „Nord und Süd". — (*Dziennik Poznański*, Nr 161, z r. 1891).

Sokołowski M. *Quelques mots sur Hans Dürer* (Nadbitka z *Bulletin de l'Académie des sciences* . Cracovie, impr. de l'Univ. Jag., 1891, w 8ce, str. 265—268.

Sokołowski M. *Un don ignore de la reine Hedwige à la cathedrale de Cracovie* (Tamże, w 8ce, str. 268—273)

Struwe H. Indywidualizm i przedmiotowość w sztuce. (Talent i szkoła) Studyum estetyczne. (*Biblioteka warszawska* z lipca 1891, str. 1—17).

Struve Henryk. Sztuka i piękno, studyum estetyczne z dodaniem skorowidza alfabetycznego. Warszawa, E. Wenely i Sp, w 8ce, str. VIII i 392.

Wdowiszewski W. J. Kilka uwag krytycznych z powodu wydawnictwa p. t. „Zabytki przemysłu artystycznego w Polsce" (*Kuryer lwowski* r. 1891, Nr 239, 239).

Ziemba Teofil. Estetyka praktyczna, część I. Architektura, Ogród jako dzieło sztuki. II. Rzeźbiarstwo (Odbitka z Przewodnika nauk. i liter.). Lwów nakł. autora, druk Wł. Łozińskiego, 1892, w 8ce, str. 70.

IV. Muzea i zbiory.

Obozowa czapka Kościuszki. (Losy czapki kościuszkowskiej, którą prezydent m. Krakowa dr Szlachtowski przywiózł z Paryża. (*Kuryer lwowski* r. 1891 str. 180).

V. Numizmatyka.

Finkel Ludwik. Bibliografia historyi polskiej Cz. I we Lwowie 1891 str. XVI i 527. (Na str. 9 - 26 znajduje się dział II. Nauki pomocnicze wykaz dzieł należących do Chronologii, Dyplomatyki, Sfragistyki, Heraldyki, Genealogii, Numizmatyki i Epigrafiki.

Kirmis Max. *Einleitung in die polnische Münzkunde* (dokończenie, str. 175—214). *Zeitschrift der historischen Gesellschaft für die Provinz Posen herausgeben von Dr. R. Prümers* Jahrgang VI Heft 2 r. 1891.

Numismatische Literatur-Blatt *herausgeber M. Bahrfeldt* in Rastadt (Baden). *Herrenstrasse Nr 56 63 64* Ausgegeben im November 1891 str. 601—612. *I. Inhaltsverzeichniss der numismatischen Zeitschriften* (wymienia 14 czasopism numizmat.) *II Selbständige Publikationen und Aufsätze in nichtnumismatischen Zeitschriften.* Ogólny regestr. do VI tomu Nr 51—64.

Wierzbowski Teodor. „O dukatach Władysława Łokietka i Aleksandra Jagiellończyka". Kraków 1891, 8vo, str. 8 (Odbitka z Nru 3, roku 1891, zbioru ogólnego Nr 9 „Wiadomości numizmatyczno-archeologicznych").

Kwartalnik historyczny, organ Tow historycznego, pod redakcyą dr. O Balzera, prof. Uniw. lw., Zeszyt IV (r. 1891) zawiera: 1) Semkowicz Aleks. Walka o monarchią 1288 - 1294. 2) Czołowski Aleks. Lwów za ruskich czasów. 3) Kraushar Aleks. Poselstwo Jak. Śmiarowskiego do Bohdana Chmielnickiego pod oblężonym Zamościem w r. 1648. 4) Lewicki Anat. Dwa przyczynki do życiorysu Jana Ostroroga. 5) Bostl Ferd. Uniwersał i list J na Zamojskiego z r. 1599. 6) Bostl Ferd. Instrukcye starosty sanockiego w sprawie wybierania podatków 7) Recenzye i sprawozdania. 8) Gbr. B. Wykaz recenzyi zamieszczonych w innych czasopismach. 9) Przegląd artykułów zamieszczonych w czasopismach codziennych, tygodniowych i miesięcznych przez Br. Gubrynowicza Fr. Krčéka. 10) Przegląd literatury zagranicznej przez Dr. L. Finkla. 11) Sprawozdania z posiedzeń Tow. historycznego.

Zeszyt I, r. 1892 zawiera: 1) Prochaska Antoni. W sprawie zajęcia Rusi przez Kazimierza Wgo. 2) Korzon Tad. O Chmielnickim sądy pp. Kulisza i Karpowa. 3) Świątkiewicz Ant. Ostatni szturm na Smoleńsk r. 1611. 4) Czołowski Aleks. Dwa Dyaryusze najazdów tatarskich na Ruś. 5) Finkel Ludw. Dodatek do historyi napadu Tatarów r. 1695. 6) Talko. Hryncewicz J. Biskup unicki Dyonizy Zabokrzycki. 7) Recenzye i Sprawozdania. 8) Wykaz recenzyi w innych czasopismach p. W. Rolnego. 9) Przegląd artykułów zamieszczonych w czasopismach codziennych, tygodniowych i miesięcznych p. W. Rolnego i K. Wojciechowskiego. 10) Przegląd literatury zagranicznej. 11) Sprawozdania z Posiedzeń Tow. historycznego. 12) Polemika.

Przewodnika bibliograficznego, pod redakcyą Dra Wł. Wisłockiego, Nr 11 i 12 za miesiąc listopad, grudzień 1891 i Nr 1 za styczeń 1892 zawierają tytuły najnowszych dzieł, broszur, odbitek, z wymienieniem autorów na kładców i drukarni, treść b. wielu czasopism, a w końcu obfitą kronikę, krótkie recenzyje, ogłoszenia i dokładny skorowidz abecadłowy z r. 1891.

ROZMAITOŚCI.

Czy reprodukcya rzeczy dawnych jest fałszerstwem? Od pewnego czasu, w zagranicznych pismach fachowych donoszą o pojawiających się w handlu księgarskim fałszywych oprawach XVI i XVII w., fałszywych inkunabułach, miniaturach i manuskryptach. Jak się należy na tę kwestyę zapatrywać i co za użyteczną reprodukcyę, a co za fałszerstwo uznać należy, jest rzeczą wymagającą zastanowienia.

Reprodukcya inkunabułów znanych tylko w jedynych egzemplarzach, jest praktykowaną od lat mniej więcej czterdziestu. Polega ona na wiernem odtworzeniu i pomnożeniu sposobem mechanicznym, zaginionych i zapomnianych pomników dawnego drukarstwa, a to celem rozpowszechnienia ich przynajmniej w dokładnych podobiznach bez zamiaru przedstawiania takowych za współczesne druki oryginalne. Nie można więc uważać tego za fałszerstwo, lecz przeciwnie, reprodukcye takie są pożyteczne, potrzebne i zasługują na uznanie i poparcie. Dowodzi tego i ta okoliczność, że zagranicą zaopatrują się w podobne reprodukcye liczne biblioteki, tak publiczne jak i prywatne.

Zupełnie inaczej rzecz się ma z praktykowanem we Włoszech i wogóle zagranicą podrabianiem dawnych opraw z w. XVI, miniatur, manuskryptów, wyrobów złotniczych, emalii, fajansów i porcelany, dawnych mebli, broni, bronzów, gobelinów i t. p. przedmiotów. Fabrykacya taka rozwinęła się tam od lat wielu na większą skalę i jest istotną plagą dla początkujących zbieraczy. Padają oni zwykle ofiarą swego zapału i niedoświadczenia, a doz-

nawszy straty, zniechęcają się do dalszych poszukiwań przedmiotów, mających istotną wartość.

Rozwojowi tej niecnej fabrykacyi i szkodliwego handlu sprzyjała wzmagająca się ilość kupujących, którzy bez najmniejszego naukowego przygotowania, bez artystycznego poczucia, idąc ślepo za modą, lub szukając dalszego zysku, rzucili się do tworzenia niby jakichś zbiorów. Tym sposobem wielu bardzo handlarzy nie przebierających w środkach i wielu nawet istotnie zdolnych i zręcznych artystów, dla łatwiejszego zdobycia codziennego chleba, skierowali się na drogę tajemnej i podstępnej pracy. Pseudo amatorowie zaś, zapominając, że aby tworzyć wartościowe i pożyteczne zbiory, trzeba być znawcą, mieć stosunki, dużo czytać, wiele widzieć, umieć porównywać i studyjować, dali się niejednokrotnie łapać na plewy.

W naszym kraju nie rozwinęło się jeszcze tak amatorstwo, aby tego rodzaju fabryki powstawały. Ograniczono się na podrabianiu monet, o których innym razem powiemy obszerniej, i przedmiotów pamiątkowo-historycznych, jak pierścienia, kałamarza i karabeli Stefana Batorego, pieczątki hetmana Rewery Potockiego, berełka z kości słoniowej Jana Kazimierza i orderu żelaznego Władysława IVgo, nabijanego złotem. Między innemi, oglądaliśmy karabelę niby hetmańską z końca XVI w., z pochwą srebrną, na której były wypukło-rzeźby naśladowane z rycin dołączonych do Śpiewów historycznych Niemcewicza, wydanych w r. 1816. Większe naczynia srebrne fabrykowano w okolicach Lwowa, w ostatnich latach, w okolicach Warszawy czy Płocka, pokazały się podobno fałszowane biżuteryje niby z XV czy XVI wieku. Narobiły one trochę hałasu, ale powodzenia podobno nie miały. Amatorowie i znawcy zamieszkali w tych okolicach, mogliby może dostarczyć nam pod tym względem więcej szczegółów i pewniejszych danych, których nam brak, a które, wypełniając rubrykę statystyczną tego rodzaju próbek w naszym kraju, niepozostałyby przytem bez pewnego interesu dla grona niedoświadczonych jeszcze, młodych amatorów, tworzących zbiory numizmatyczne i wogóle starożytnicze. *W. B.*

KORESPONDENCYA REDAKCYI.

Szanownych PP. *W. I.* w Bryk. — *K. S.* w Guz. — *Dr E. M.* w Jar. — *Z. G.* w Jeż. — *S. T.* w Kal. *M. G.* w Kam. — *W. A.*, *K. B.*, *I. C.*, *S. M.* w Kij. — *E. S.* w Koł. — *I. D.* w Kl. — *S. K.*, *L. L.*, *W. E.*, *G. O.*, *Ż. P.*, *F. P.*, *A. R.*, *I. N. S.* *M. S.* *S. T.* w Kr. — *M. K.* w Lap. — *A. C.*, *W. K.*, *F. W.* we Lw. — *W. X. C* w Mil. *M. K.* w Neum. — *H. P.*, *M. M.*, *A. W.* w Od. — *A. I.*, *M. M.* w Pet. — *K. S.* w Piotr. — *E. C.*, *B. E.*, *W. E.* *W. I.*, *K. K.*, *I. T.* *B. T.* w Pozn. — *T. R.* w Rad. — *R. R.* w Rap. — *W. M.* w Siel — *E. C* w St. — *H. B.* w Stock. *E. D.* *T. K.* *W. K.*, *S. E.*, *I. P.*, *W. S.*, *I. W.*, *W. W.* w Warsz. — *L. M.*, *A. P.*, *T. S.*, *L. M.*, *L. Z.* w Wil — *W. F.* w Wit. — *A. I.* w Zam — *K. P.* w Zaw. — *A. I.*, *A. I.* w Żyt. **prosimy o nadesłanie przyobiecanych *ustnie* i *piśmiennie* artykułów.**

Wszelkie korespondencye opisujące wykopaliska, zbiory własne lub znajdujące się w okolicy, rzadkie nieopisane okazy wszelkich dawnych zabytków przedhistorycznych jak i późniejszych są bardzo dla Redakcyi pożądane. Prosimy o nadsyłanie.

P. S. T. w Kal. Należytość za m. K do Czern przesłana. Prosimy bardzo o zapowiedzianą przesyłkę Szkiców numizmatycznych.

P. E. D. w War. Prosimy o dalszy ciąg Sfrag., i wszystko złożone, czy pieczęć sygnetowa znalazła się? z drukiem tablicy IIgiej wstrzymujemy się, bo miejsce jest jeszcze na dwie pieczęcie.

P. E. B. w Jaśle list z dnia 4. IX. 91. odebrany, prosimy jeszcze o cierpliwość.

P. Dr Fr. P. w Krak. Czy ostatnia karta do Statutu z r. 1553 z orłem przyda się?

P. Buż. de Ros. w Rap. Prosimy o bliższy opis medalu Anny Jagiellonki z rysunkiem. Jest on bardzo pożądany dla naszego pisma. Gdyby coś równie ważnego wpłynęło do zbiorów, prosimy bardzo o powiadomienie.

P. W. Sz. w Warsz. List z rysunkami z dnia 21. I. 92. odebrany, bardzo dziękujemy. prosimy o więcej. Wkładki roczne u G. można płacić.

P. I. P. w Warsz. List z dnia 26 1go 1892 odebrany, pojecenia załatwią się, za artykuł o denarach Wł. Herm. naprzód już dziękujemy, życzylibyśmy pomieścić go w Nr. $^{1}/_{11}$ b. r.

Nadesłano Statut Przyłuskiego z r. 1553 z licznemi arkuszowemi uzupełnieniami rękopismiennemi (ręką autora?) do sprzedania w cenie 60 złr.

Poszukuje się *Paprockiego B.* Panosza. Kraków 1575. — Środkowej części dzieła *Paprockiego B.* Ogród królewski. Praga 1599, od karty C do CL. — Goryńskiego P. Statuta ducatus Masoviae Cracoviae 1541. — Tytułowej karty do dzieła Tom. Treter Regum Poloniae Icones (Romae 1591).

Od 1 lutego 1892 r. tygodniowe posiedzenia redakcyjne odbywać się będą *w piątki.*

Szanownych PP. Członków upraszamy o jaknajrychlejsze nadesłanie zaległości oraz wkładek na rok 1892.

Dary nadesłane dla Towarzystwa

od dnia 15 października 1891 r.

Od Wgo **H. Bukowskiego** Książki: *a)* Stenersen B. Dr Myntfundet fra Graeslid i Thydalen, med 7 plancher i lystryk udforte af. T. Schober i durlach Baden. Christiania 1881, 4to; — *b)* Fleurimont: „Medailles du Regne de Louis XV“ b.m. 1743 r. 4to; — *c)* Kleming: „Ur Nagra Antecknares Samlingar Upsala 1891 r. 4to. *d)* Clericus: „Die Wappen der schwedischen Landschaften und Städte. Magdeburg. Berlin 1889 r. 4to; — *e)* Swensk konstlöjd. 1884. 4to 4 zeszyty; — *f)* Foreningen för Gravisk Konst 1890 r. 2 Zeszyty; — *g)* „Paverid' una Tavola di Michelangelo Bonarroti“. Roma 1845 r. 4to; — *h)* Medal cynowy Jana Tenczyńskiego (odlew); — *i)* Trzy monety szwedzkie. — Katalogi licytacyjne Nr 71, 72 i 75.

Od Wgo **A. Ryszarda:** Broszura z listami Thorlaccego, Giampiego Trivultio i Bentkowskiego o brakteatach skandynawskich z napisami runicznemi. Medyolan 1827, 8ka, str. 27.

Od Wgo **Leopolda** z Rzepiszewa dzieła o sztuce wojennej 1) Faescha „Regles et principes de l'art de la Guerre“ Lipsk 1771—1774 8 4 tomy. 2) Monvillera „Essai sur l'influence de la poudre à Canon“. Dessau 1782; 8ka.

Od Wgo **Wolskiego Zygmunta** broszurę przez niego wydaną „Kuchmistrzowstwo“ szczątka druku polskiego z początku XVI w. Biała Radziwiłłowska 1891, 8ka. kart 8.

Od Szan. **Komitetu II zjazdu historyków polskich.** Pamiętnik tego zjazdu. Część II, obrady i uchwały. Kraków 1891.

Od Wgo **Dra Stanisławskiego** 39 pieczęci (tłoków) urzędowych, sądowych, gminnych i t. p. z czasów Aleksandra I. i Wgo X. Warszawskiego. 4 Dokumenta pargam. z w. XVI, 5 papierowych dokum. wojskowych, 4 paszporta, 4 kwity, grzebień rogowy, blacha burmistrzowska z r. 1864 dla wójtów i ławników gub. warszawskiej, 2 medale mosiężne w Król. Polskiem.

Od Wgo **W. Fiedorowicza** z Witebska. Plan Oblężenia Smoleńska z r. 1632 sztychowany przez W. Hondiusa, kart 16, folio, odbicie nowe.

Od **Akademii umiejętności w Krakowie** Zbiór wiadomości do Antropologii krajowej. Tom XV z 5 tablicami 36 rysunkami w tekście i z mapą graficzną. Kraków 1891. 8ka.

Od Wgo **W. Ulanickiego** z Moskwy. Reproduction d'Anciens cachets russes. Sceaux d'etat. des Tsars, de Provinces, villes, institutions gouvernementales, personnages, ecclesiastiques et séculiers. Moscou 1880, folio.

Od Wgo **Karsinkina** O medalach Caria Dimitrija Joannowicza (Łżedimitria I) Dzieło własne z 3ma tablicami i rysunkami w tekście Moskwa 1889 in 8vo m.

Od Wgo **W. Wittyga** z Warszawy „Wykopalisko Mianowskie monet średniowiecznych. Warszawa 1890.

Od JWgo hr. **Kaź. Sobańskiego** z Guzowa tytułem wkładki 50 rubli dla poparcia naszego pisma.

Od Szan. **Dyrekcyi Muzeum Północnego** w Stockholmie organ Muzeum „Samfundet för Nordiska Museets Främjande 1881 do 1889. 8vo. *(c. d. n.).*

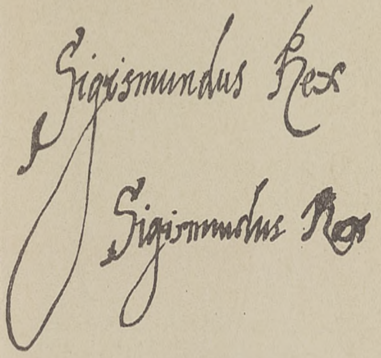
Nakładem Tow. Numizm. — Redaktor odpowiedzialny Wł. Bartynowski. — Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego.



2.



3.





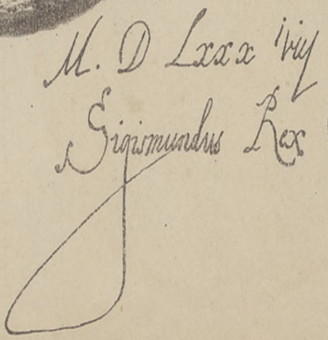
4.



1.



6.





7.



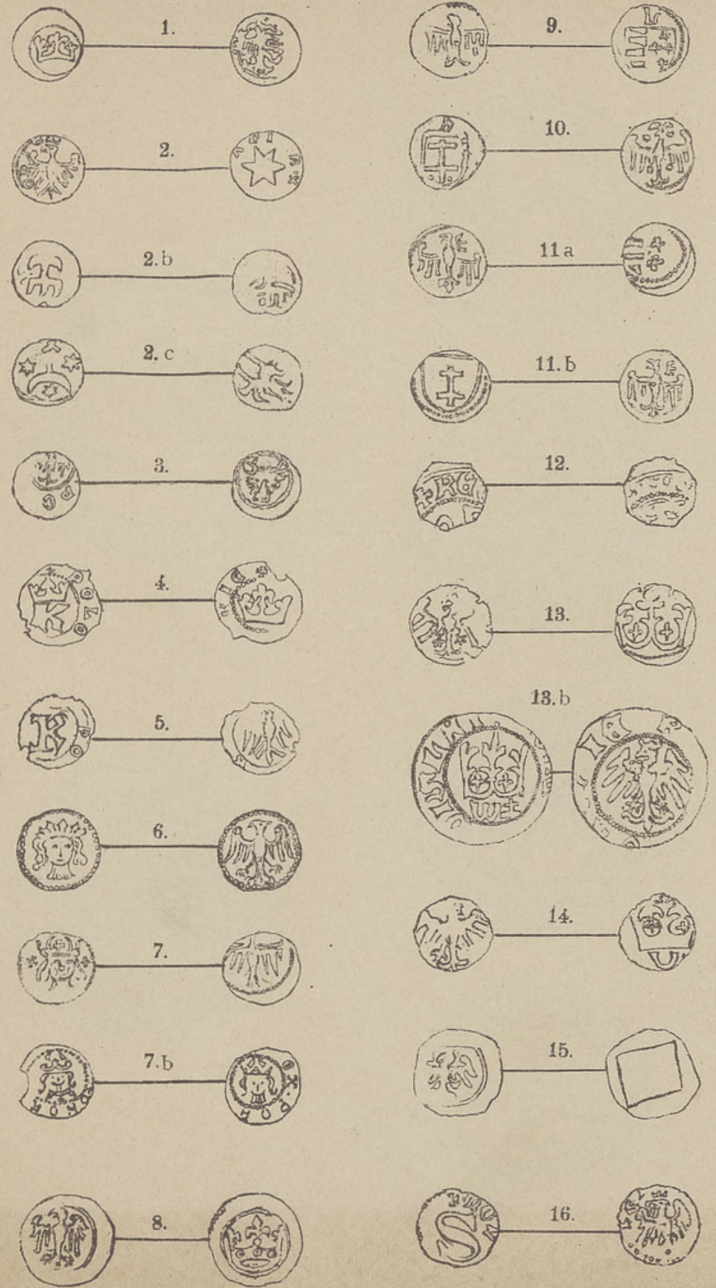
8.



5.

Rysował Karol Wawrosz

Fotolitografował Rudolf M. Zedrazil w Krakowie.

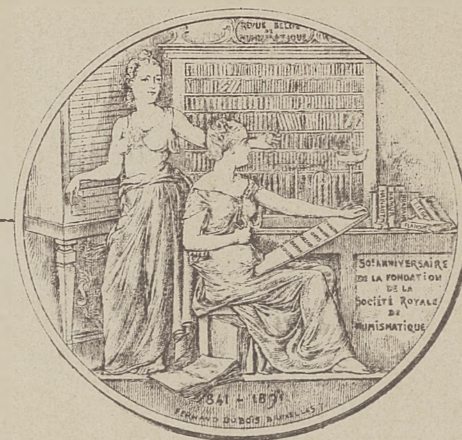




Fotolitografował Rudolf M. Zadrazil w Krakowie.



1.





2.





3.





4.



– Fotolitografował Rudolf M. Zadrazil w Krakowie.

1530. Dnia 15 Czerwca. Quietatio de aureis septem millibus excussis Iosti Ludovici, Decii Sigismundus rex. etc. Cracoviae feria sexta conductus Paschae an. Dom. 1530. — WIERZBOWSKI [30]) Nr $^3/_9$ r. 1891 str 215.

1530. Kraków Münz mandat König Sigismunds I. Zu Krakau (po niem.). — KRETSCHMER [18]) Nr 18 str. 233. 9.

1530. Münz-Instruction fürs Herzogthum Preussen — Archiwum gdańskie, KRETSCHMER [28]) Nr 18 str. 233. 11.

1531. Dnia 1 Lipca. Kraków. Quingenti floreni civitati Thoruniensi ex officina monetaria dati. — W księdze 47ej Metryki kor. folio 19 ZAGÓRSKI strona 121. X.

1531. Gdańsk. Contrakt der Stadt Danzig mit dem Münz eisen (sic) 1531. — Archiwum gdańskie, KRETSCHMER [28]) Nr 18 str. 233. 12.

1531. Krakau. Münzedikt König Sigismundis I. – Archiwum gdańskie KRETSCHMER [28]) Nr 18 str. 233. 13.

1531. Gdańsk. Verhandlungen mit dem Münzmeister Melchior Glaubitz — Archiwum gdańskie KRETSCHMER [28]) Nr 18 str. 233. 14.

1532. Dnia 17 Czerwca. Pokwitowanie Josta Decyusza za czas od 15 Czerwca 1530 do 17 Crzerwa 1532 — W 48ej księdze Metryki kor. na str. 429. ZAGÓRSKI [22]) str. 117. VIII.

1534. Legatio Regio Majestatis ad conventum Regni generalem Piotrkovie 1534 Apendia Legationis. — W 49ej księdze Metr. kor. folio 179. ZAGÓRSKI [22]) str. 114—115. VII.

1535. Dnia 17 Sierpnia. List pisany do p. Mikołaja Narbuta Namiestnika Zemli Zamoytskoee (ziemi Żmudzkiej) y do Tiwunów tamosznich, żeby moneta nowuia hroszy Płoskje (płaskie) litowskije wezde w Zamoyli brati kazali. — Metr. lit. księga 28 strona 15. ZAGÓRSKI [22]) strona 116. C.

1535. Dnia 2 Października. Kraków. Quitantio Justi Ludovici Decii. — W Metr. kor. księga 50, folio 270. ZAGÓRSKI [22]) 116 - 118. VIII.

1537. Dnia 10 Kwietnia. Kraków. Edykt Zygmunta Igo upominający prokonsulów i konsulów gdańskich aby gorszej od koronnej monety nie bili. — Oryginał po łacinie na arkuszu papieru gockim pismem z pieczęcią królewską jest w zbiorze Hr. Skórżewskiego w Lubostroniu podajemy w całości jak następuje:

1537. Dnia 10 Kwietnia. Famatis Proconsulibus et Consulibus Civitatis nostrae Gedanensis fidelibus dilectis. — De moneta, — de revocatione Romanorum Regis.

Sigismundus Dei gratia Rex Polonie magnus dux Lituanie, Russie, Prussie, Masovie etc. dominus et heres.

Famati fideles dilecti. In comiciis hiis que nuper hic per nos habita sunt, supplicatum fuit nobis ab omnibus Regni ordinibus, quandoquidem ipsi monetam cudere definissemus ut vobis quoque interdiceremus, ne in regni nostri detrimentum eam cudere pergeretis. Quodquidem a nobis factum est, neque enim aequum fuit nos tantae omnium ordinum voluntati deesse. quare si privilegio nostro uti vobis libet, per nos quidem licebit, sed ea lege et conditione, ut quemadmodum priscis temporibus, minoris precii atque ponderis monetam cudatis — non autem eiusdem sumptus est quam nos in regno nostro cudi fecimus. Verum et haec, et alia quaedam ex nuncio nostro cognoscetis, quem ad comitia quae Thorunii sunt per nos edicta, brevi mittemus, ex quo omnem sententiam nostram planius et uberint cognoscetus. Nihil est quod moneant vos literae Serenissimi Romanorum regis consanguinei et affinis nostri, facile a nobis providebitur ne cuiusquam alterius quam nostrae iurisdictioni subesse cogamini. Itaque in hanc illi sententiam respondebitis, cum nos ipsi quem solum Regem et dominum vestrum agnoscitis, bello simus implicati, vobis non licere, alteri cuiquam potius quam Regi et domino vestro, cui soli debetis auxilia mittere: eo precipue tempore, quo nobis quoque cum hostibus christianae fidei res est, et nos ipsi coram expeditioni bellicae generali sumus interfuturi. Quod si post responsum hoc a vobis datum Serenissimus Romanorum Rex, quod cum facturum non putamus, aliquid in vos iuris sibi vindicare voluerit, nos pro officio nostro, vestri propugnationem libenter suscipiemus, neque licere cuiquam preter nos, aliquid de rebus vestris statuere permittemus. Cracoviae X Aprilis, Anno Domini Millesimo quingentesimo tricesimo septimo — Regni nostri anno XXXI.

Ad mandatum Sacrae Regiae Majestatis proprium.

---

[22]) ZAGÓRSKI Monety dawnej polski w Warszawie 1845.
[27]) BANDTKIE W. K. Numizmatyka Krajowa w Warszawie 1839—1840.
[30]) WIERZBOWSKI T. O dukatach Władysława Łokietka i Aleksandra Jagiel. (Wiadomości Numizmatyczno-Archeolog. w Krakowie).

(C. d. n.).

Nakładem Tow. Numizm. — Redaktor odpowiedzialny Wł. Bartynowski. — Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego.

DOKUMENTA.

Spis chronologiczny rozporządzeń, uniwersałów, edyktów, kwitów, mianowań i t. p. aktów, odnoszących się do mennic, monet, pieczęci i medali polskich, zebrany przez Antoniego Ryszarda.

(Ciąg dalszy).

1523. Dnia 18 Marca. — W rachunku z Sewerynem Bonarem. in epistolis Sigismundi I czerwony złoty liczony po 38 groszy. Rachunek był w Bibl. Załuskich CZACKI [26]) I str. 97 (407).

1524. Quitantio pro Generoso Severino Bonero de decem milions florenorum ad rationem Zupparum Cracoviens. Metr. Kor. 1524 lit. A. A. folio 468.

1526. Dnia 10 Października. Ordynacya Zygmunta I, złota moneta na 40 groszy oszacowana. — CZACKI [26]) I str. 97 (409) także DOGIEL. BRAUN [26]) I str. 102 (410).

1526. Dnia 15 Października. Kraków. Litere pro Magnifico Thesaurario regni officinam monettariam et cussionem nove monete concernentes. — W księdze 40ej metr. kor. Signo E. E. folio 304. BANDTKIE [27]) Tom I. str. 52—56.

1526. Dnia 22 Października. Zaczęto bić w Krakowie monetę denary małe i szerokie grosze. — Zapiska Leonarda Zasańskiego z Wysoki, kanonika Św. Floryana (1552 †) w kalendarzu Almanach nowo wydany w Ulmie r. 1499—1531.

1527. Dnia 8 Stycznia. Wyrok i spalenie Stanisława z Kazimierza za fałszerstwo monety. — (Acta Consul. Crac. r 1527).

1527. Półgroszki szlązkie po 5 pieniędzy (denarów) udawane być mają. — Statuta Zygmunta I r. 1527. Volumina Legum t. I strona 475 (w wydaniu Ohryzki str. 235).

1527. Informatio summaria in causa monetae Pruthenicae, anno 1527. Jest w archiwum gdańskiem, cytuje Kretschmer. — [28]) Nr 18 str. 233 3.

1528. Grudziądz. Universal der Landräthe auf der Tagefahrt zu Graudenz im Jahre 1528. Jest w Archiwum Gdańskiem cytuje Kretschmer — [28]) Nr 18 str. 233. 6.

1528. Dnia 16 Lutego. Piotrków, Ordinatio de permutanda et abolenda moneta Swidnicensi et in aliam monetam grossorum majorum transcudenda. — W 43ej księdze Metr. Kor. Signo I. J. I. folio 223 ZAGÓRSKI[22]) str. 110—113.

1528. Dnia 16 Lutego. Modus cudendorum aureorum in Regno Poloniae Wybijanie czerwonych złotych na wzór węgierskich. — W 43ej księdze Metr. Kor. Signo I. I. I. folio 225. ZAGÓRSKI [22]) str. 113—114. BANDTKIE T. I. str. 35—37.

1528. Dnia 20 Maja Marienburg. Münzverordnung o pruskiej monecie która ma być równa koronnej 20 gr. na markę rachując. — LENGNICH w Historyi Prus pod Zygmuntem I także KÖHNE [29]) I. str. 14—15.

1528 Münz Reces was in Münzhändeln in Marienburg auf Stanislaus 1528 verhandelt und beschlossen. Oryginał jest w archiwum gdańskiem, cytuje KRETSCHMER [28]) Nr 18 str. 233. 4.

1528. Dnia 22 Lipca Biskup Ermlandzki jako prezes nadzwyczajnego sejmu w Toruniu wraz ze stanami uchwalił edykt o monecie Pruskiej w Toruniu bić się mającej, na stopę według krakowskiej m. VOSSBERG w rozprawie: Zur Münzgeschichte Preussens etc. KOEHNE [29]) I. str. 15—19.

1528. Marienburg. Abschied und Reces zu Marienburg auf dem Landtage wegen der Münze. — Orygin. w archiwum gdańskiem. KRETSCHMER [28]) ?

1529. Kraków. Universal (König Sigismunds I) (der Landräthe auf der Tagefarth zu Elbing) wegen Beschaffung der alten Pfennige, fremden Münzen und der Tippelgroschen, wie auch der danziger Schillinge. — Oryginał w archiwum gdańskiem, cytuje go KRETSCHMER [28]) Nr 18 str. 233. 7.

1530. Dnia 16 Stycznia Piotrków. Responsum ad legationem ex Commissione Reg. Dat. 16 Jan. 1530. — Archiwum gdańskie, KRETSCHMER [28]) Nr. 18 str. 233. 10.

1530. Dnia 10 Maja. Litere super officinam monetariam Thorunie institutam ex industrie fideique Nobilis Jodoci Decii Secretarii regii commissam. Date Vilna 15 Juni 1529. Confirmate Cracovie die 10 Mai 1530. ZAGÓRSKI [22]) str. 118—121 IX. BANDTKIE [27]) T. I. str. 46—51.

---

[26]) CZACKI T. Rozprawa o rzeczy menicznej w Polszcze i Litwie t 1 str. 97 (Pomniki histor. i literat. polskiej, M. Wiszniewski w Krakowie).

[27]) BANDTKIE W. K. Numizmatyka krajowa w Warszawie 1839 - 1840.

[22]) ZAGÓRSKI. Monety dawnej Polski W Warszawie 1845.

[28]) KRETSCHMER F. W Zur Münzkunde (Hanoversche numismatische Zeitschrift Grotego Leipzig 1835—1841.

[29]) KOEHNE B. Dr Zeitschrift für Münz, Siegel und Wappenkunde Berlin 1841.

SPRAWOZDANIE

z czynności Wydziału Towarzystwa numizmatycznego w Krakowie za rok 1891.

Przystępując do zdania sprawy z czynności Zarządu „Towarzystwa Numizmatycznego“ za rok 1891, przychodzi nam z przyjemnością na pierwszem miejscu zaznaczyć aczkolwiek powolny, lecz stały jego rozwój. Rezultaty dotąd osiągnięte wskazują najdobitniej, że instytucya tego rodzaju jest żywotną, że potrzeba jej założenia istniała rzeczywiście.

Pomimo licznych przeszkód, jakie w ogóle zarządy nowo powstających towarzystw zazwyczaj mają do zwalczenia, a z któremi i Zarząd nasz w roku ubiegłym rzeczywiście miał do czynienia, możemy rok 1891 nazwać dla naszego Towarzystwa dosyć pomyślnym, o czem się z niniejszego sprawozdania Szanowni Członkowie przekonają.

Aczkolwiek, z dotychczasowych członków Towarzystwa numizmatycznego śmierć z naszego grona wykreśliła kilku, obecna ich liczba nie zmniejszyła się bynajmniej. Tak pomyślny wynik przypisać należy coraz szerzej rozbudzającemu się zamiłowaniu do umiejętności, których uprawianie nasze Towarzystwo postawiło sobie za zadanie. Nabytek tych członków nowych jest dla nas tem cenniejszy, że spotykamy w ich gronie przeważnie takich, którzy zaczęli odrazu pismo nasze zasilać swem czynnem, a dla nas wielce cennem współpracownictwem.

Na życzliwość, jaką się instytucya nasza tak w kraju, jak i za granicą, tak u rodaków, jak i u obcych cieszy, wskazuje najlepiej liczny szereg darów. Stanowią one dotąd główną i jedyną podstawę zwiększania się zbiorów Towarzystwa; skromne bowiem fundusze, któremi Wydział dotąd rozporządza, nie pozwalały na zapełnienie licznych luk w bibliotece i zbiorach drogą zakupna.

Ponieważ w osobnej, na to przeznaczonej rubryce naszego organu podawaliśmy w miarę przybytku szczegółowy spis darów i ich ofiarodawców, przeto tu poprzestajemy na ich ogólnem tylko zestawieniu. W roku 1891 przybyło: książek i broszur 38, sztychów 2, medali 6, monet 73, pieczęci 3, tłoków do pieczęci 46, starożytności 24, dokumentów 29. Ogólny zatem stan zbiorów z początkiem roku 1892 przedstawia się w następujących liczbach: książek i broszur 242, sztychów 29, rysunków 6, medali 12, monet 221, pieczęci 45, tłoków do pieczęci 46, banknotów 21, różnych ogłoszeń 22, starożytności okazów 50, fotografii 3 i dokumentów 22.

Podobnie jak w latach poprzednich, Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu: Société royale de numismatique w Brukseli, Towarzystwo historyczne lwowskie, Towarzystwo przyjaciół nauk w Poznaniu, Towarzystwo techniczne w Krakowie oraz p. M. Bahrfeldt w Rastatt w Baden (Literatur-Blatt), wymieniały z nami swoje wydawnictwa.

Nad całością i zachowaniem zbiorów i biblioteki czuwał kustosz, p. Antoni Ryszard z nakładem czasu i pilności, która też zyskała na wniosek komisyi kontrolującej zasłużone uznanie ostatniego Walnego Zgromadzenia Członków Towarzystwa.

Na opóźnienie niniejszego sprawozdania wpłynęła w bieżącym roku ważna kwestya, którą jest zmiana statutu. Statut dawny okazał się pod wielu względami niedostateczny; wypadało wiele w nim zmienić, dodać lub opuścić. Sprawa ta, z natury swojej zmudna, pomimo woli Wydziału, nie pozwalała nam wystąpić wcześniej ze zdaniem sprawy z naszych czynności. Obecnie sprawa statutu posunęła się o tyle, że nowy jego projekt, który między innemi zmianami, nadaje naszej instytucyi nazwę ogólniejszą: „Towarzystwo numizmatyczno-archeologiczne“, został już przez Wydział przedyskutowany. Projekt ten obecnie przedkładamy. W razie uchwalenia i zatwierdzenia go przez Wysokie Namiestnictwo, będzie rzeczą nowego Wydziału rozesłać takowy wszystkim członkom Towarzystwa.

Czekając na wyjaśnienie zachodzących wątpliwości co do statutu nowego, a tem samem nie mogąc aż do obecnej chwili wystąpić ze sprawozdaniem, po-

wstrzymaliśmy również i wydanie Nru 1, roku bieżącego. Ażeby jednak wydawanie Wiadomości numizmatyczno-archeologicznych uregulować, dajemy jednocześnie dwa numera.

Jeszcze pozostaje nam zastanowić się nad stanem finansowym Towarzystwa numizmatycznego. Dochody nasze i w roku ubiegłym, jak się to z poniżej załączonego sprawozdania kasowego okazuje, opierały się przeważnie na wkładkach. Były one stosunkowo dosyć skromne i dla tego wystarczały jedynie na opędzenie znacznych kosztów tak wydawnictwa naszego pisma, jak i nieodzownych wydatków administracyjnych. Z tego powodu nie był Zarząd w możności przeznaczyć znaczniejszej sumy na usunięcie licznych braków w bibliotece i w zbiorach, mamy jednak nadzieję, że z biegiem czasu Towarzystwo nasze będzie mogło potężniejąc ustawicznie, odpowiedzieć w zupełności założonemu celowi.

Kapitał żelazny Towarzystwa wynosi z dniem dzisiejszym kwotę 710 złr. w. a.

Dochody Towarzystwa wziąwszy za podstawę przy ich obliczaniu listę członków, powinnyby się przedstawić o wiele pomyślniej. Że się stan rzeczywisty nieco inaczej przedstawia, przyczyna tego leży w tej okoliczności, że liczni członkowie zalegają z wkładkami, a zaległości z lat poprzednich wynoszą w chwili obecnej kwotę 260 złr. W obec tego zadaniem przyszłego Zarządu będzie staranie się o zapobieżenie tym nieprawidłowościom, które dla normalnego rozwoju instytucyi mogą być najszkodliwsze.

Pomimo tej nieregularności w nadsyłaniu wkładek usiłowaniem Wydziału i Komitetu redakcyjnego było wywiązać się z wyrażonej w prospekcie do Wiadomości numizmatyczno-archeologicznych obietnicy zwiększenia objętości tego pisma. W ubiegłym roku wyszły z pod prasy cztery numera, każdy z nich obejmował znacznie więcej niż to, co prospektem zapowiedziane było. Nadto, nie szczędzono starań i kosztów, aby zaopatrzyć artykuły w potrzebne rysunki. Szpalty więc pisma zaopatrzone są w liczne ryciny lub tablice oddzielnie dodane.

Jeżeli przy tak znacznych zaległościach byliśmy w stanie wydawnictwo pisma nietylko dalej prowadzić, ale nawet i objętość jego powiększyć, to zawdzięczamy to przedewszystkiem tym członkom, którzy jak przed tem, tak i teraz bezinteresownie zasilali ten nasz organ cennemi pracami swemi i czynnem, bezinteresownem w Redakcyi współpracownictwem. Usługi takie oddali dla pisma pp.: W. W. Bartynowscy, K. Bołsunowski, E. Czapski, E. Diehl, M. Greim, A. A. Janowicze, W. Jełowicki, A Józefowicz, M. Kirmis, L. Lepszy, J. Łepkowski, M. Merzbach, W. Mienicki, L. Moraczewski, G. Ossowski, Ż. Pauli, F. Piekosiński, J. Przyborowski, W. Przybysławski. K. Pułaski, A. Ryszard, I. N. Sadowski, K. Sobański, W. Sulimczyk, W. Szaniawski, S. Tymieniecki, J. Tyszkiewicz, P. Umiński, Wągrowski, T. Wierzbowski, M. R. Witanowski, W. Wittyg, L. Żytyński.

Darami wzbogacili zbiory i bibliotekę oprócz Akademii Umiejętności w Krakowie, Dyrekcyi Muzeum północnego w Sztockholmie i Komitetu zjazdu historyków polskich we Lwowie, pp.: S. Barącz, W. Bartynowski, W. Bernstein, M. Bersohn, K. Bołsunowski, H. Bukowski, G. Cavalli, E. Czapski, W. Fiedorowicz, W. Flixelli, M. Greim, B. R. Hildebrand, W. Jełowicki, J. Iwersen, N. Karsinkin, K. Koehler, W. Kostrzębski, T. Korzon, J. Leopold, L. Lepszy, L Lipiński, S. Męczyński, A. Müller, L. Moraczewski, W. Nowakowski. G. Ossowski, F. Piekosiński, W. Przybysławski, K. Puławski, W. Rużycki de Rosenwerth, A. Ryszard, J Stanisławski, Syrwid, A. Teichmann, J. Tyszkiewicz, W. Ulanicki, W. Wittyg, W. Wdowiszewski i Z. Wolski

Niemałą też czujemy wdzięczność i dla tych licznych członków wspierających, którzy zasilali kasę Towarzystwa wkładkami wyższemi niż te, do jakich statut zobowiązywał.

Za poparcie to składamy jednym i drugim na tem miejscu serdeczne „Bóg zapłać“.

Sprawozdanie kasowe za rok 1891.

A. Dochody:

I.	Remanent z roku 1890	66 złr. 02 ct.
II.	Wkładki członków i prenumerata za „Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne“. .	824 „ 09 „
III.	Procenta (od kapitału żelaznego, złożonego na książeczce Kasy Oszczędności krakowskiej Nr 106, 282 i od kwot z dochodu bieżącego, złożonych tymczasowo na książeczce Kasy Oszczędności krakowskiej Nr 121, 737) aż do 31 grudnia 1891	30 „ 30 „
IV.	Ze sprzedaży wydawnictw Tow. Numizm. .	3 „ 78 „
	Razem . . .	924 złr. 19 ct.

B. Wydatki:

I.	Wydawnictwo „Wiadomości numizmatyczno-archeologicznych“ (druk, illustracye). . .	516 złr. 26 ct.
II.	Wydatki kancelaryjne, porta i t. d. . . .	62 „ 68 „
III.	Wydatki na bibliotekę	12 „ 68 „
	Pozostaje na dalsze wydatki.	332 „ 57 „
	Razem . . .	924 złr. 19 ct.

Kapital żelazny . . . . 710 złr.

Skład Wydziału*).

Prezes:
Piotr Umiński.

Zastępca prezesa oraz skarbnik:
Piotr Kunst.

Sekretarz:
Leonard Lepszy.

Redaktor:
Władysław Bartynowski.

Kustosz:
Antoni Ryszard

Członkowie:

Karol Bołsunowski. *G. Ossowski.*
Emeryk hr. Czapski. *Dr Józef Przyborowski.*
Dr Wojciech Kętrzyński. *Jan Nep. Sadowski.*
Dr Maryan Sokołowski.

Skład Komisyi kontrolującej:
Władysław Glixelli. — Stan. Wojneko Tomkiewicz.

Spis Członków Towarzystwa.

A. Członkowie założyciele:

1. Antell, Herman Fritiof Dr, w Paryżu.
2. Bukowski Henryk w Sztokholmie.
3. Clary Aldringen hr. z ks. Radziwiłłów w Cieplicach.
4. Czapski hr. Emeryk.
5. Narkiewicz Jodko Antoni.
6. Przezdziecki hr. Konstanty.
7. Starzyński hr. Bolesław.

B. Członkowie zwyczajni:

1. Antonowicz W.
2. Badowski Ignacy.
3. Bartynowski Wacław Dr, Kraków.
4. Bartynowski Władysław, Kraków.
5. Benesch Ernest, Jasło.
6. Bernstein Wilhelm.
7. Bersohn Mathias.
8. Bielicki Ludwik.
9. Biernacki Cezary.
10. Bołsunowski Karol.
11. Borkowski Dunin Jerzy hr., Lwów.
12. Callier E, Poznań
13. Cavalli, Bror Gustaw Juliusz de, Sköfde (Szwecya).
14. Chojnowski J.
15. Cielecki Zaremba Artur, Porchowa.
16. Czarnecki hr. Zygmunt, Rusko.
17. Czetwertyński ks. Włodzimierz.
18. Czołowski Aleksander, Lwów.
19. Dawidowski Władysław.
20. Demel Bolesław Dr, Zawoda.
21. Diehl Edmund.
22. Domaradzki Tadeusz.
23. Dowgird Tadeusz.
24. Dydyński Józef, ks. Klecko.
25. Dzieduszycki hr. Włodzimierz Eksc., Lwów.
26. E. W.
27. Engeström Benzelstjerna hr. Wawrzyniec, Poznań.
28. Ermitarz, Petersburg.
29. Erzepki Romuald, Rusocin.
30. Fiedorowicz Wacław.
31. Gabinet numizmatyczny król. w Dreznie.
32. Gebethner i Wolf, księgarnia, Kraków**).
33. Glixelli Władysław, Kraków.
34. Gloger Zygmunt.
35. Goldstein Adam.
36. Goldstein Henryk.
37. Greim Michał.
38. Hildebrand Hans Dr, Sztokholm.
39. Janowicz Andrzej.
40. Janowicz Annibal.
41. Jażdżewski Władysław Dr, Poznań.
42. Jelski Aleksander.
43. Jełowicki Władysław.
44. Jocher Antoni.
45. Jversen I. Eksc.
46. K. A.
47. Kętrzyński Wojciech Dr, Lwów.
48. Klemensowski Józef.
49. Kobierzycki Józef.
50. Koehler Klemens Dr, Poznań.
51. Kolaszyński Michał.
52. Konopka Tadeusz br., Kraków.
53. Korzon Tadeusz.
54. Kosieradzki Stanisław.
55. Kostrzębski Walery.
56. Krasowski Kazimierz.
57. Krzyżanowski Edward Dr, Buczacz.
58. Krzyżanowski Stanisław Dr, Kraków.

*) Pp. Piotr Kunst i Leonard Lepszy złożyli w ciągu roku swoje urzędowanie — obowiązki sekretarza pełnił w zastępstwie na zaproszenie Wydziału Dr Wacław Bartynowski.

**) Prenumerator (5 exmpl.).

59. Kulczycki M.
60. Kunik Aryst.
61. Kunst Piotr, Kraków.
62. Kusciński Michał.
63. Leopold Józef.
64. Lepszy Leonard.
65. Leśniak F. ks., Tarnów.
66. Lubomirski ks. Tadeusz, Kraków.
67. Łaguna Stanisław.
68. Ławski Jan, Norrköping (Szwecya).
69. Łepkowski Józef Dr, Kraków.
70. Łobos Józef, Brzeżany.
71. Łuszczkiewicz Władysław, Kraków.
72. Mączewski M.
73. Markowski Stefan.
74. Maryański Edward Dr.
75. Massonius Maryan.
76. Męczyński Stanisław.
77. Michalewski Michler F. K.
78. Michałowski Ludwik, Kraków.
79. Mienicki Wiktor.
80. Mises Artur de, Wiedeń.
81. Moraczewski L.
82. Muzeum narodowe, Kraków.
83. Muzeum przemysłowe, Lwów.
84. Nitosławski Ignacy.
85. Ocetkiewicz Jan ks., Podwysokie.
86. Ossowski Godfryd, Kraków.
87. Ostrowski hr. Juliusz.
88. Piekosiński Franciszek Dr, Kraków.
89. Plater de Broel hr. Adam.
90. Plater de Broel hr. Henryk, Kraków.
91. Podhorodeński Henryk.
92. Popowski Bolesław, Kraków.
93. Przyborowski Józef Dr.
94. Przybysławski Władysław, Uniż.
95. Pułaski Kazimierz.
96. Puzyna Roman kniaź, Gwoździec.
97. Rewoliński Teofil Dr.
98. Royewski K., Paryż.
99. Rudnicka z br. Raab'ów M.
100. Rużycki de Rosenwerth, Rapperswyl.
101. Ryszard Antoni, Kraków.
102. Sadowski Jan Nep., Kraków.
103. Sanguszko ks. Eustachy, Lwów.
104. Sanguszko ks. Roman.
105. Sapieha ks. Leon, Bilcze Złote.
106. Sobański hr. Kazimierz.
107. Sokołowski Maryan Dr, Kraków.
108. Stanisławski Józef Dr.
109. Starzeński hr. Edmund, Kołomyja.
110. Statkiewicz Henryk.
111. Stengel Ireneusz, Kraków.
112. Stępowski Leon, Kraków.
113. S. Kazimierz.
114. Świeżawski Stanisław, Wiedeń.
115. Syrwid Stefan.
116. Syrwid Tadeusz.
117. Szaniawski Wiktor.
118. Szembek hr. Jerzy.
119. Taczanowski Zygmunt, Biskupice.
120. Tomkiewicz Wojneko Stanisław, Kraków.
121. Tomkowicz Stanisław Dr, Kraków.
122. Tymieniecki Seweryn Dr.
123. Tyszkiewicz hr. Józef, Poznań.
124. Twardowski Bolesław, Poznań.
125. Ulanowski Bolesław Dr, Kraków.
126. Ulanicki Włodzimierz.
127. Umiński Piotr, Kraków.
128. Wągrowski Dr, Czortków.
129. Walewski hr. Stanisław, Wrocław.
130. Wasilewski Aleksander.
131. Wdowiszewski Wincenty, Kraków.
132. Wejtko Antoni.
133. Weyssenhof br. Józef E.
134. Witanowski Rawicz Michał.
135. Witkowski Edward.
136. Witte Alfons de, Bruksela.
137. Wittyg Wiktor.
138. W. B.
139. Wolański Adam.
140. Wolski Zygmunt.
141. Wysocki Ferdynand.
142. Zaborski Józef.
143. Zahradnik M. Jezierna.
144. Zakrzewski Zygmunt, Karlsruhe.
145. Zasztowt Ludwik.
146. Żytyński Ludwik.

Ogólne zebranie Towarzystwa numizmatycznego odbędzie się dnia 3 lipca 1892 roku o godzinie 4-tej po południu w Krakowie w „Collegium novum" Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kraków 1891. — Nakładem Towarzystwa Numizmatycznego. — Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego.